

Zaparzał kawę i zrobił zadymę •str. 2.	Konkurs wielkanocny - znajdź zajęczka z Tygodnikiem •str. 21.	Pokazują ludziom, że trzeba żyć •str. 9.
Gmina Walce powołała Spółdzielnię Energetyczną •str. 12.	Armia Czerwona w parafii Racławiczki w 1945 roku •str. 16.	Rada z myślą o zieleni •str. 14.

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...
18 marca 2025 r. Nr 11 (1402)
Cena: 5,00 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdziszowice Strzeleczy Gogolin Walce

ISSN 1505-4861
NUMER
WSPRZEDAŻY DO
24.03.2025 r.

Nowy cmentarz poświęcony

Po latach dyskusji i problemów z brakiem miejsc na pochówki, Krapkowice doczekały się nowego cmentarza. Nekropolia przy ul. Wrzosów została poświęcona w niedzielę, 16 marca, podczas ekumenicznej uroczystości.



Cmentarz potrzebny od lat

Od dawna wiadomo było, że Krapkowice potrzebują nowego cmentarza komunalnego. Miejsca na dotychczasowym powoli się kończyły, a mieszkańcy wielokrotnie zwracali uwagę na ten problem. Choć temat był poruszany od lat, realne działania rozpoczęły się dopiero w lutym 2023 roku,

kiedy podpisano umowę na budowę nekropolii.

Cmentarz powstał w miejscu gdzie niegdyś odbywały się treningi golfowe, nieda-

leko terenów rekreacyjnych przy krytej pływalni Delfin. Inwestycja zakończyła się w listopadzie 2024 roku.

Dokończenie na str. 3.

Czy strefa płatnego parkowania będzie powiększona?



Padł pomysł rozszerzenia strefy płatnego parkowania w lewobrzeżnej części Krapkowic. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Krapkowicach radna Karolina Dziuk naświetliła problem z jakim borykają się mieszkańcy kilku ulic w stolicy powiatu.

Dokończenie na str. 11.

**SKŁAD
OPAŁU
ŻUŻELA**
- CENY PROMOCYJNE
tel. 608 355 890
882 854 011

**SKŁAD OPAŁU
EKOLOGIKA s.c.
SKUP ZŁOMU**
KRAPKOWICE 47-300
KOZIŁSKA 28C
WWW.EKOLOGIKASC.PL
533 107 107

WĘGIEL
PELLET
BRYKIET
DREWNO
ZŁOM

**NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
AKUMULATORY**
ROLNICZE I SAMOCHODOWE
BATEX 796 468 751
UL. KILIŃSKIEGO 11- Krapkowice

OPTYKAn
SROKA
**NOWY ZAKŁAD
KRAPKOWICE
UL. DAMROTA 4**
**BADANIE WZROKU
532 998 102**

**47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65**
SKUP ZŁOMU
FEDOR GROUP
608 101 102

Firma Handlowo Usługowa Łukasz Nowakowski oferuje:
DREWNO
- KOMINKOWE - OPAŁOWE -

- koszenie traw, zarośli,
- wywóz liści, trawy, gałęzi,
- wywóz gruzu, złomu, mebli i innych,
- wycinka, przycinka drzew, krzewów,
- i inne według ustaleń z klientem,
- rekultywacja, aeracja trawnika po zimie.

Numer kontaktowy
660 721 132

**STACJA PALIW
PIETNA**
UL. KRAPKOWICKA 2

GROTRANS
DOBRY DOSTAWCA
NAJLEPSZE PALIWA

Paliwa - olej napędowy i opałowy

Zamówienia pod wskazany adres

Zaparzał kawę i zrobił zadymę

3 jednostki straży pożarnej wyjechały do pożaru, do którego doszło w zrujnowanych pomieszczeniach pałacu w Kujawach. Na miejsce wezwano także policję.

W niedzielę 16 marca około godziny 15.30 do służb ratunkowych wpłynęło zawiadomienie o silnym zadymieniu wydobywającym się z pomieszczeń zrujnowanego pałacu w Kujawach. Przypadkowy kierowca przejeżdżający obok budynku podejrzewał, że mogło tam dojść do pożaru.

Na miejsce wezwano jednostki straży pożarnej z JRG Krapkowie, OSP Zielina i OSP Strzeleczy, a także patrol policji. Jeszcze przed przybyciem służb ogień zo-



58-latek próbował na prowizorycznym palenisku zaparzyć kawę.

stał ugaszony. Jak tłumaczą policjanci, powodem zajścia było to, że przebywający w tym miejscu 58-letni mężczyzna chciał na prowizorycznym palenisku zaparzyć sobie kawę. Sytuacja jednak wymknęła się spod kontroli i doszło do silnego zadymienia. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

O sprawie została także powiadomiona opieka społeczna ze Strzeleczy.

(mim), fot. (OSP Strzeleczy)

Kraksa w Strzeleczykach

Dwa samochody osobowe zderzyły się na ulicy Prudnickiej w Strzeleczykach. Sprawca zdarzenia został ukarany mandatem.



Do zdarzenia doszło na drodze wojewódzkiej 409.

Zajście miało miejsce w sobotę 15 marca wieczorem w okolicach stacji benzynowej. 51-letni kierujący mercedesem nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go samochodu marki Toyota (za kierownicą, której siedziała 49-latką), w wyniku czego doprowadził do kolizji obu pojazdów.

Choć zdarzenie wyglądało groźnie, nikomu nic się nie stało. Uczestnicy kolizji zostali przebadani alkometrem. Byli trzeźwi. 51-letniego sprawcę ukarano mandatem w wysokości 1 100 zł i 10 punktami karnymi.

(mim), fot. (OSP Strzeleczy)

Dachowanie w Dziedzicach

Do niebezpiecznej kolizji doszło na drodze między Dziedzicami a Chrzelicami. Kierowca hyundaia chcąc uniknąć zderzenia ze zwierzyną, stracił panowanie nad pojazdem, wypadł z jezdni i doprowadził do dachowania.



Do kolizji doszło w nocy.

nim jechała jeszcze 16-letnia pasażerka. Na szczęście nic im się nie stało. Dokładne okoliczności zajścia badają krapkowiccy policjanci.

(mim), fot. (OSP Strzeleczy)

Zajście miało miejsce w nocy z 15 na 16 marca o godzinie 00.02. Do akcji ratunkowej wyjechały jednostki straży pożarnej z PSP Krapkowie, OSP Zielina i

OSP Strzeleczy, a także Zespół Ratownictwa Medycznego i patrol policji.

Za kierownicą samochodu siedział 19-letni mieszkaniec Krapkowic. Wraz z

Po pijaku po głównej drodze

Krapkowiccy policjanci zatrzymali kierowcę audi, który prowadził samochód na podwójnym gazie. Miał ponad 2 promile.

Do zatrzymania doszło w czwartek 13 marca o godzinie 14.30 na ulicy

Prudnickiej w Steblowie. Za kierownicą siedział 33-letni mieszkaniec powiatu prudnickiego. Karę dla niego wymierzy sąd. Sprawca przestępstwa musi liczyć się także

z możliwością przepadku pojazdu.

(mim)

Największy salon w mieście
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
BIG STYLE
Zapraszamy
pn-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowie, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
SZYCIE NA WYMIAR
www.bigstyle.krapkowie.pl

Nowy sklep motoryzacyjny w Krapkowicach
Wszystko dla Twojego auta - profesjonalnie i szybko
KRISCAR
Krzysztof Mazik
Już otwarte! Zapraszamy
Części i akcesoria do samochodów w najlepszych cenach!
Krapkowie, ul. 1 Maja 16
tel. 793-567-000
e-mail: baca.krzysek@gmail.com

OPTYKAN SROKA
FIRMA RODZINNA od 1990 roku

KRAPKOWICE ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS) tel. 77 466 53 59, 532 531 902	KRAPKOWICE ul. Damrota 4 (OTMĘT) tel. 532 998 102	ZDZIESZOWIECE ul. Chrobrego 3 (koło PEPCO) tel. 880 33 11 13
--	---	--

OKULISTA • OPTOMETRYSTA
BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

USŁUGI POGRZEBOWE KONEFAŁ S.

 Gogolin ul. Zamknięta 4 tel. 77 466 62 60	 Krapkowie ul. Mickiewicza 2 tel. 77 446 60 66	 Zdzieszowice ul. Pokoju 7 tel. 77 484 41 76
--	--	--

tel. 602 376 845

Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowie, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Dyżur reporterski: 606 973 900

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Redaktor prowadzący: Dominika Bassek
Dziennikarze: Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański, Arleta Kucharska, Aleksander Gawlica
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

TYGODNIK Krapkowicki LIDER
wśród mediów lokalnych na terenie aglomeracji opolskiej
Wydawca należy do
Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

Dokończenie ze str. 1.

Nowy cmentarz poświęcony

Uroczystość poświęcenia

W niedzielę o godzinie 15.00 na terenie nowego cmentarza odbyło się spotkanie ekumeniczne, podczas którego duchowni poświęcili kaplicę oraz samą nekropolię. Niedzielną uroczystość miała charakter ekumeniczny, co podkreślało jej wyjątkowy wymiar duchowy. W poświęceniu nowej nekropolii uczestniczyli duchowni różnych wyznań, co symbolicznie oznacza, że cmentarz będzie miejscem spoczynku dla wszystkich mieszkańców, niezależnie od wyznania. Wspólnie modlili się Biskup Opolski ks. Waldemar Musioł, Biskup Diecezji Katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce ks. Wojciech Pracki, a także proboszcz grekokatolickiej parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Opolu ks. Mateusz Demeniuk. W uroczystości uczestniczyli również proboszczowie krapkowickich parafii: ks. Krzysztof Pustelak, ks. Jerzy Roch Mądry oraz ks. Krzysztof Wojnarowski. Duchowni odmówili wspólną modlitwę i dokonali poświęcenia kaplicy oraz nekropolii. W wydarzeniu uczestniczyli również mieszkańcy oraz przedstawiciele lokalnych władz.

- Niech to miejsce będzie uświęcone obecnością kapła-



Uroczystości przewodniczyli księża obrządku rzymskokatolickiego, ewangelicko-augsburskiego oraz grekokatolickiego.

nów różnych wyznań, tradycji, osób posługujących się różnymi językami, obrządkami – przekazał ks. Mateusz Demeniuk, proboszcz grekokatolickiej parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Opolu – Oczywiście pierwsze skojarzenie, jest to miejsce raczej smutne. Bo tu będziemy mogli, my ludzie różnych wyznań, modlić się za naszych zmarłych oraz odprowadzać ich ciała, prochy na miejsce spoczynku. Ale niech będzie to też miejsce, w którym wznosić się będzie modlitwa. Patrząc na tę kaplicę, patrząc na to miejsce, na ten cmentarz wielowyznaniowy, tutaj nie ma różnicy kim jesteśmy, czy rzymskimi katolikami, czy luteranami, czy grekokatolikami,

czy prawosławnymi. Bowiem w tym miejscu, modląc się tutaj dzisiaj wspólnie, ekumenicznie, dotykamy tej namacalnej karty ludzkiego dźwignia śmierci, ale i prawdy, że w obliczu śmierci wszyscy jesteśmy równi, nikogo z nas ta rzeczywistość nie ominie. Dlatego dziękuję za te ekumeniczne spotkanie i za to wspólne świadectwo jedności.

Nowa kaplica, będąca centralnym punktem cmentarza, ma pełnić funkcję miejsca odprawiania ceremonii pogrzebowych. Jej minimalistyczna, ale nowoczesna architektura wzbudza różne opinie – niektórzy chwalą elegancję budynku, inni wskazują na jego surowość.

Co oferuje nowy cmentarz?

Nowa nekropolia obejmuje ponad 10 hektarów i została podzielona na kilka sektorów. Wydzielono miejsca na tradycyjne groby ziemne i murowane, a także kolumbaria dla urn. Całość została ogrodzona, na terenie cmentarza znajdują się wybrukowane alejki, ławki oraz oświetlenie. Parking pomieści kilkadziesiąt pojazdów, a obiekt objęto monitoringiem.

W swoim przemówieniu biskup Waldemar Musioł mówiąc o nowym cmentarzu nawiązał do słynnego napisu widocznego w sercu miasta.

- Na naszym krapkowickim rynku, Ci którzy się przechadzają, nie mając własnego zegarka, chcąc zobaczyć, która godzina, to oprócz cyfr wskazujących tę godzinę, mogą przeczytać wieńczący nasz rynkowy zegar napis „Tempus Fugit”, a więc czas płynie, czas ucieka – mówił Biskup Opolski Waldemar Musioł – Dzisiaj oprócz krapkowickiego rynku zyskujemy kolejne miejsce. Tę nekropolię, która będzie nam tę prawdę przypominać. Będzie nam ją przypominać nie po to by wywoływać w nas lęk, niepewność, przerażenie, ale po to by nas motywować do tego, żeby pięknie i dobrze żyć. Żeby realizować marzenia o szlachetnym, owocnym i dobrym życiu.



W poświęceniu kaplicy i nowej nekropolii udział wzięli mieszkańcy Krapkowic.

Koszt budowy cmentarza wyniósł ponad 6,7 mln zł. Z tej kwoty aż 5 mln zł pochodziło z Rządowego Funduszu Polski Ład, a resztę pokryto z budżetu samorządu.

Biskup dziękuje i oddaje pod opiekę

Pod koniec niedzielnej uroczystości bp Waldemar Musioł podziękował wszystkim, dzięki którym powstała nowa krapkowicka nekropolia. Zwrócił się również z przesłaniem do krapkowickich władz oraz księży.

- Włodarzom naszego miasta polecam by robili wszystko, aby to miejsce, także przez swoją estetykę, przez spokój, który będzie aurą tego miejsca, zabiegali o to by płynęła tutaj nieprzerazająca ale motywująca do pięknego i szlachetnego

życia prawda „Tempus Fugit”, czas płynie. – zaapelował opolski biskup pomocniczy.

Za cmentarz pod kątem duchowym odpowiadać mają gospodarze krapkowickich parafii.

- Duszpasterską opiekę nad tym miejscem powierzam duszpasterzom: księdzu dziekanowi Krzysztofowi Pustelakowi, proboszczowi parafii św. Mikołaja w Krapkowicach oraz proboszczom otmęckich parafii: ks. Jerzemu Mądrym, proboszczowi parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny oraz ks. Krzysztofowi Wojnarowskiemu, proboszczowi parafii Ducha Świętego.

W kolejnym numerze „TK” opiszemy historię krapkowickiego cmentarza komunalnego.

(dl)

Gminni operatorzy wkraczą do programu Czyste Powietrze

Dzięki nim mieszkańcy uzyskają pomoc w realizacji procesu wymiany kopciucha i termomodernizacji domu - od momentu podjęcia decyzji o inwestycji aż po rozliczenie dotacji. Nowy program Czyste Powietrze rusza 31 marca, z jasnymi zasadami i lepszą ochroną wszystkich, którzy chcą skorzystać z dofinansowania.

Gmina jako operator programu Czyste Powietrze zapewni bezpłatną, kompleksową pomoc szczególnie dla mieszkańców narażonych na ubóstwo energetyczne czy mniej zaradnych. To będą tacy aniołowie stróżowie, którzy poprowadzą ich za rękę od momentu podjęcia decyzji o realizacji inwestycji, przez cały proces inwestycyjny, aż do zakończenia projektu i rozliczenia dofinansowania. Rola operatora to nie tylko pomoc w składaniu wniosków, ale też wsparcie przy zlecaniu audytu energetycznego, wyborze wykonawcy i monitorowaniu inwestycji. Chodzi o to, żeby zapewnić tym osobom pomoc przez cały proces inwestycyjny.

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) na finansowanie zadań operatorów przeznaczył w tym roku 40 mln zł.

Anioł stróż beneficjenta

Osoby zagrożone ubóstwem energetycznym są uprawnione do 100 proc. dofinansowania kosztów netto termomodernizacji domu i wymiany pozaklasowego kotła, tzw. kopciucha. Dla tej grupy Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przygotował w nowym programie Czyste Powietrze specjalne wsparcie w postaci operatorów.

Ten najwyższy poziom wsparcia w nowym programie Czyste Powietrze będzie dostępny tylko poprzez pomoc operatora. Podobna sytuacja dotyczy dotacji z prefinansowaniem. Operator może też świadczyć pomoc osobom, które ubiegają się o podwyższone dotacje (70 proc.).

Korzyści dla gminy z bycia operatorem

Zgłoszenia od gmin przyjmują Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (WFOŚiGW). Nabór jest ciągły, do 21 marca trwa pierwsza tura zgłoszeń. Jeśli na danym terenie gmina nie zgłosi się do roli operatora, to planowane jest powierzenie tych zadań WFOŚiGW.

Gminy, które podejmą się tej roli, za skuteczne wsparcie każdego beneficjenta dostaną dodatkowe 1700 zł

Gminy już teraz są ważnym partnerem w programie Czyste Powietrze - 85 proc. gmin w kraju zawarło z WFOŚiGW porozumienia dotyczące prowadzenia gminnych punktów konsultacyjno-informacyjnych (PKI). Pełnienie roli operatora pozwoli na rozwinięcie pomocy, jaką obecnie otrzymują mieszkańcy, a gmina dostanie za swoją pracę dodatkowe wynagrodzenie.

Pracownik gminy działający w imieniu operatora nie musi posiadać wykształcenia inżynierskiego ani kwalifikacji w zakresie audytów. Powinien dobrze znać program Czyste Powietrze - a to zapewni kompleksowy pakiet szkoleń ze strony NFOŚiGW oraz WFOŚiGW.

Zadania operatorów

Zadania operatorów podzielono na dwa etapy z odrębnym wynagrodzeniem za każdy z nich. Gmina będzie wynagradzana za działalność operatorską w formie ryczałtu za skuteczne wsparcie każdego beneficjenta w pierwszym i drugim etapie.

Korzyści dla mieszkańców i dla gminy

Pełnienie funkcji operatora programu Czyste Powietrze przyniesie gminom oraz mieszkańcom szereg korzyści. Gminy zyskają większy wpływ na ochronę mieszkańców przed nieuczciwymi praktykami i przyspieszą tempo wymiany nieefektywnych źródeł ciepła. Wynagrodzenie, jakie otrzymają za swoją pracę, gminy będą mogły przeznaczyć zgodnie ze swoimi potrzebami.

Podpisywanie porozumień operatorskich między WFOŚiGW a gminami, które do 21 marca zgłoszą się do pełnienia funkcji operatora, przewidziano do 31 marca 2025 roku. Kolejny etap nastąpi do 30 czerwca 2025 roku. Nabór zgłoszeń na gminnych operatorów jest prowadzony w trybie ciągłym (szczegóły podane są na stronach internetowych WFOŚiGW).



Dofinansowane przez Unię Europejską - NextGenerationEU

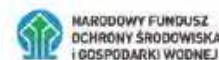


Zadania w pierwszym etapie obejmują:

- dotarcie do mieszkańców, którzy potrzebują wsparcia przy wymianie źródła ciepła i termomodernizacji domu;
- ocenę poziomu dofinansowania możliwego do otrzymania przez danego mieszkańca;
- pomoc w procesie audytu energetycznego;
- pomoc w wypełnieniu i złożeniu wniosku o dofinansowanie do WFOŚiGW.

Zadania w drugim etapie obejmują pomoc:

- przy wyborze i podpisaniu umowy z wykonawcami;
- w przygotowaniu wniosku o wypłatę zaliczki, zgodnie z listą sprawdzającą (w przypadku prefinansowania obligatoryjne w I etapie);
- w realizacji umowy, uzyskiwaniu finansowania i prefinansowania na kolejnych etapach;
- w wyborze wykonawcy świadectwa charakterystyki energetycznej budynku;
- w przygotowaniu wniosku o płatność oraz w rozliczeniu końcowym projektu;
- w zapewnieniu pełnej dokumentacji przedsięwzięcia.



Współfinansowane z unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji (Funduszu Modernizacyjnego)

Nowy program Czyste Powietrze ruszy 31 marca.

To największa proekologiczna inicjatywa służąca skutecznej walce ze smogiem oraz poprawie efektywności energetycznej polskich domów.

Budowa systemu ochrony ludności - kluczowe wyzwania i działania

W obliczu zagrożeń takich jak ubiegłoroczna powódź, ale też dynamicznie zmieniającej się sytuacji geopolitycznej samorządy podejmują intensywne działania na rzecz wzmocnienia systemu ochrony ludności. Wprowadzona pod koniec 2023 roku ustawa o ochronie ludności i obronie cywilnej wyznacza nowe kierunki w organizacji i finansowaniu działań związanych z bezpieczeństwem.



W zeszłym tygodniu Sonik, jako pierwszy starosta z Opolszczyzny ukończył obowiązkowe Wyższe Kursy Ochrony Cywilnej w Akademii Pożarniczej w Warszawie.

Na przestrzeni ostatnich dwóch tygodni starosta krapkowski Maciej Sonik uczestniczył w szeregu spotkań i szkoleń dotyczących ochrony ludności. -Przed nami wielka praca, aby stworzyć skuteczny i nowoczesny mechanizm ochrony ludności na wypadek klęsk i przekształcić go sprawnie w obronę cywilną w przypadku zagrożeń militarnych”.

W zeszłym tygodniu Sonik, jako pierwszy starosta z Opolszczyzny ukończył obowiązkowe Wyższe Kursy Ochrony Cywilnej w Akademii Pożarniczej w Warszawie. Później uczestniczył jeszcze w Kongresie Obrony Cywilnej, który również odbył

się w stolicy. W wydarzeniu udział wzięło wielu przedstawicieli administracji, służb ratowniczych oraz ekspertów. Była to też okazja do rozmów na temat zabezpieczenia powiatu m.in. z wiceministrem spraw wewnętrznych gen. Leśniakiewiczem, szefem WOT gen. Stańczykiem oraz zastępcą komendanta głównego PSP gen. Gawlicą.

Działania te wpisują się w szerszy projekt powiatu ogłoszony kilka tygodni po powodzi pod nazwą ARKA. Jego celem jest wzmocnienie systemu zarządzania kryzysowego, zwiększenie świadomości społecznej w zakresie bezpieczeństwa oraz

skuteczniejsze wykorzystanie dostępnych zasobów. Wkrótce będziemy omawiać przygotowane rozwiązania z burmistrzami i wójtami naszych gmin” – zapowiada starosta.

Współpraca ma się opierać na ścisłej koordynacji z administracją rządową, Opolskim Urzędem Wojewódzkim, służbami ratowniczymi oraz samorządami na poziomie powiatu i gmin. Jej fundamentem są sprawdzone procedury zarządzania kryzysowego, wykorzystanie nowoczesnych technologii oraz wymiana doświadczeń między instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo.

(ab)

Umowa na dofinansowanie podpisana!

Powiat Krapkowski zawarł umowę na dofinansowanie rozbudowy drogi powiatowej nr 1443 O na odcinku Zdzieszowice - Żyrowa. Środki z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości 4 196 924,67 zł pokryją 100% kosztów kwalifikowanych inwestycji!

Nowa droga poprawi nie tylko jakość nawierzchni w tym miejscu, ale zapewni większy komfort i bezpieczeństwo użytkowników, a także usprawni dojazd do Żyrowej – miejscowości, w której znajduje się Pałac, jedna z pereł architektonicznych naszego regionu.

(ab)



X Kongres Wyzwań Zdrowotnych w Katowicach – debata o przyszłości ochrony zdrowia

W Katowicach odbył się X Kongres Wyzwań Zdrowotnych, jedno z najważniejszych wydarzeń poświęconych przyszłości systemu ochrony zdrowia w Polsce. W spotkaniu wzięli udział eksperci, przedstawiciele świata nauki, biznesu oraz administracji publicznej. Wśród uczestników była także wicestarosta Sabina Gorzkulla.

Dyskusje koncentrowały się na sytuacji szpitali powiatowych, ich kondycji finansowej oraz koniecznej transformacji systemu ochrony zdrowia. Poruszono kwestie finansowania zadań ze środków Krajowego Planu Odbudowy, wynagrodzeń pracowników medycznych oraz pilnych zmian w organizacji i zarządzaniu placówkami medycznymi. Nie zabrakło także tematów dotyczących bezpieczeństwa lekowego, cyfryzacji i technologii, które mogą usprawnić system opieki zdrowotnej.

Wicestarosta Sabina Gorzkulla zwróciła uwagę na kluczowe wyzwania:

– Cieszę się, że mogę być częścią debaty dotyczącej wyzwań zdrowotnych zarówno podczas kongresu, jak i w pracy Komisji Zdrowia. Potrzebujemy spójnej strategii i konkretnych działań, aby zapewnić pacjentom lepszy dostęp do usług zdrowotnych, a szpitalom stabilne



Wśród uczestników była także wicestarosta Sabina Gorzkulla.

funkcjonowanie. Chciałabym, aby podczas kolejnego kongresu jednym z tematów paneli była dyskusja „Szpitale Powiatowe – Fundament Zdrowia Blisko Pacjenta”, bo są nim bezsprzecznie – tłumaczy.

W ramach X Kongresu Wyzwań Zdrowotnych w Katowicach odbyło się

50 debat w 4 kluczowych ścieżkach - zdrowie, bezpieczeństwo, prawo, przyszłość. Oby przedstawione podczas nich wnioski i rekomendacje przyczyniły się do realnych zmian w systemie, bo na to liczą pacjenci oraz ci, którzy na co dzień dbają o ich zdrowie.

(ab)

Najszybsza droga do munduru

Od 15 marca można aplikować do polskiej policji drogą online. Do korzystania z takiego udogodnienia zachęcają mundurowi z komendy powiatowej policji w Krapkowicach.

ePUAP

- najszybsza droga do Policji

Nie zwlekaj!
Wstap do Policji
- aplikuj online już dziś!



Osoby, które chciałyby wstąpić w szeregi policji, mogą złożyć dokumenty za pośrednictwem ePUAP bez wychodzenia z domu. Rozwiązanie jest szybkie i wygodne.

- Wystarczy wejść na platformę ePUAP i wybrać usługę „wstap do policji”, wypełnić elektroniczny kwestionariusz i wysłać dokument – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji

w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek.

O szczegółach można dowiedzieć się na stronie internetowej polskiej policji.

(mim)

Krapkowickie pałace na Europejskim Szlaku Zamków i Pałaców

Inicjatywa ta to kontynuacja współpracy polsko-czeskiej, mająca na celu promocję dziedzictwa kulturowego i rozwój Europejskiego Szlaku Zamków i Pałaców Polska-Czechy. Nowe regiony, takie jak Kraj Kralovo-Hradecki, Kraj Ołomuniecki oraz Województwo Opolskie, zostały włączone do tego prestiżowego szlaku, a wśród obiektów, które znalazły się na liście, znajdują się także pałace z powiatu krapkowickiego.

Wędrując po Europejskim Szlaku, warto zatrzymać się w powiecie krapkowickim, gdzie do zwiedzania polecane są zamki w Mosznej i Rogowie Opolskim oraz pałac w Rozkochowie. Warunkiem włączenia obiektów do tego szlaku jest ich dostępność dla turystów oraz oferowanie przynajmniej podstawowej oferty zwiedzania.

Inicjatywa ma na celu intensyfikację promocji oraz zwiększenie ruchu turystycznego na obszarach przygranicznych. W ramach projektu powstanie strona internetowa, kampania online oraz działania promujące zamki i pałace po obu stronach granicy. Pałace i zamki powiatu krapkowickiego



kiego zyskają nowe oznakowanie QR, które umożliwi turystom łatwiejszy dostęp do informacji o atrakcjach. Projekt przewiduje także organizację wizyt studyjnych, warsztatów oraz opracowanie strategii rozwoju turystyki do 2030 roku, co ma wpłynąć na długoterminowy wzrost zainteresowania i poprawę infrastruktury turystycznej regionu.

Po sąsiedztwie na liście znalazły się także zamek w Niemodlinie, Wieża Piastowska w Opolu oraz pałac w Większycach, które również przyciągają turystów swoją bogatą historią i unikalną architekturą.

(ap),
fot. szlakzamkowipalacow.eu



Składamy serdeczne podziękowania
wszystkim tym, którzy brali udział
w ostatniej ziemskiej drodze
naszego ukochanego Taty

Jerzego Karasia

Syn z Rodziną

BRICO MARCHÉ

BROWIN

**WĘDZIMY
NA WIELKANOC
Z BROWIN
W BRICOMARCHE
GOGOLIN I ZDZIESZOWICE**

**Gogolin ul. Krapkowicka 160B
Zdzieszowice ul. Nowa 9**

NADZIEWARKA POZIOMA 1,5 KG
Z SYLIKONOWYM TŁOKIEM



PEKŁOSÓL, 720 g



JELITA WIEPRZOWE
I BARANIE



NICI WĘDLINIARSKIE
BAWEŁNIANE



HAKI
DO WĘDZENIA



SIATKI
WĘDLINIARSKIE

Integracja międzypokoleniowa w praktyce

W Krapkowicach kolejny raz udowodniono, że współpraca między pokoleniami może przynosić niezwykle korzyści zarówno dla seniorów, jak i młodzieży. Dzięki inicjatywie Uniwersytetu III Wieku oraz Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kilińskiego zorganizowano kolejne zajęcia komputerowe w ramach programu „Szkoła międzypokoleniowa”. Projekt ten nie tylko uczy seniorów nowych technologii, ale także buduje mosty między pokoleniami, sprzyjając wzajemnemu zrozumieniu i empatii.



Niezależnie od wieku, każdy może być zarówno nauczycielem, jak i uczniem, a wspólna nauka może stać się źródłem radości i satysfakcji dla wszystkich uczestników.

Podczas zajęć seniorzy mieli okazję przekonać się, jak internet może stać się ich codziennym wsparciem. Uczestnicy dowiedzieli się, jak planować i robić zakupy online, korzystać z usług administracji publicznej, takich jak konta M-obywatel i E-pacjent, a nawet jak wykorzystywać sztuczną inteligencję w praktyce. Dla wielu z nich było to pierwsze spotkanie z tak zaawansowanymi narzędziami, co sprawiło, że zajęcia były nie tylko edukacyjne, ale i inspirujące.

Bezpieczeństwo cyfrowe w centrum uwagi

W dobie rosnącej liczby cyberzagrożeń, jednym z kluczowych tematów zajęć

było bezpieczeństwo cyfrowe. Seniorzy poznali podstawowe zasady ochrony prywatności online, nauczyli się rozpoznawać fałszywe wiadomości i oszustwa internetowe. Dowiedzieli się również, jak tworzyć silne hasła i korzystać z menedżerów haseł, co znacząco zwiększa ich bezpieczeństwo w sieci. Dzięki temu mogą swobodniej i z większą pewnością siebie poruszać się w świecie cyfrowym.

Niezwykle ważnym elementem zajęć było zaangażowanie młodzieży z Liceum Ogólnokształcącego. Uczniowie nie tylko pomagali seniorom w opanowaniu nowych umiejętności, ale także stali się ich przewodnikami po świecie technologii. Dla wielu

młodych ludzi była to okazja do rozwijania umiejętności interpersonalnych, cierpliwości oraz empatii. Praca z seniorami pozwoliła im zrozumieć, jak ważne jest dzielenie się wiedzą i doświadczeniem, co może pozytywnie wpłynąć na ich rozwój osobisty.

Integracja międzypokoleniowa - korzyści dla obu stron

Zajęcia w ramach programu „Szkoła międzypokoleniowa” to nie tylko nauka, ale także doskonała okazja do integracji. Dzięki wspólnym spotkaniom seniorzy i młodzież mogli lepiej poznać swoje perspektywy, co sprzyja budowaniu pozytywnych relacji między pokoleniami. Dla seniorów takie spotkania są szansą na uniknięcie izolacji społecznej, a dla młodzieży – na rozwój umiejętności społecznych i budowanie pewności siebie. Zajęcia komputerowe w Krapkowicach to doskonały przykład tego, jak współpraca międzypokoleniowa może przynosić wymierne korzyści dla obu stron. Dzięki takim inicjatywom seniorzy zyskują nowe umiejętności, a młodzież rozwija swoje kompetencje społeczne i uczy się wartości współpracy.

(matt),
fot. Uniwersytet III Wieku
w Krapkowicach

Czysto, że aż lśni

Kolejna nasza interwencja przyniosła wyczekiwane efekty. Chodniki na krapkowickim rynku zostały uprzątnięte.

Dwa tygodnie temu na łamach naszej gazety opublikowaliśmy materiał o brudzie panującym na krapkowickim rynku. Interwenująca w tej sprawie kobieta poinformowała nas, że zmiatarki w tej części miasta nie widziano od dawna.

Po nagłośnieniu sprawy sytuacja zmieniła się diametralnie. Teraz chodniki przy rynku aż lśnią czystością. Sprawę, dzięki naszej interwencji uznajemy za załatwioną.

(mim), fot. czytelnik



Chodniki już nie są brudne.



OSP Pietna poszukuje nowych ochotników

Pod hasłem „We want You” Ochotnicza Straż Pożarna w Pietnej rozpoczyna akcję naboru do swoich szeregów. Jeśli masz w sobie chęć pomagania innym, chcesz rozwijać nowe umiejętności i szukasz sposobu, by aktywnie uczestniczyć w życiu lokalnej społeczności, to właśnie jest szansa dla ciebie.



Członkostwo w OSP to nie tylko szansa na zdobycie nowych umiejętności, ale także możliwość uczestnictwa w szkoleniach i kursach, które przygotowują do działań ratowniczych.

OSP Pietna zaprasza do współpracy zarówno mężczyzn, jak i kobiety. Nie ma znaczenia, czy dopiero ktoś zaczyna swoją przygodę z działalnością społeczną, czy ma w tym już jakieś doświadczenie – liczy się przede wszystkim chęć do działania i zaangażowanie. Organizatorzy do zapisów zachęcają szczególnie osoby

w wieku od 18 do 65 lat, ale warto pamiętać, że pomagać można na wiele sposobów, niezależnie od wieku. Członkostwo w OSP to nie tylko szansa na zdobycie nowych umiejętności, ale także możliwość uczestnictwa w szkoleniach i kursach, które przygotowują do działań ratowniczych. Doświadczeni strażacy ochotnicy chętnie podzielą się swoją wiedzą i

pomogą każdemu wkroczyć na ścieżkę służby na rzecz innych.

Jeśli chcesz dowiedzieć się więcej o tym, jak dołączyć do OSP Pietna, odwiedź oficjalny profil jednostki na Facebooku lub skontaktuj się telefonicznie pod numerami: 506 789 218 lub 501 088 082.

(matt), fot. (OSP Pietna)

Wspólnie podnosili swoje kwalifikacje

4 marca strażacy ochotnicy z jednostki OSP KSRG Kórnicza wzięli udział w cotygodniowych ćwiczeniach organizowanych przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach. Siedmiu druhów przez dwie godziny intensywnie pracowało nad doskonaleniem swoich umiejętności w zakresie stabilizacji pojazdów oraz ewakuacji osób poszkodowanych z ciężarówki i samochodu osobowego.



Ćwiczenia druhów z Kórniczy to kolejny dowód na to, że nieustannie podnoszą oni swoje kwalifikacje, aby być jeszcze bardziej skutecznymi w swojej misji ratowania życia i mienia.

W ćwiczeniach uczestniczyli również druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Gogolinie, co przyczyniło się do wymiany doświadczeń i wzmocnienia współpracy

między jednostkami. Ćwiczenia odbywały się pod czujnym okiem zawodowych strażaków z PSP Krapkowice. Dzięki ich wsparciu i fachowej wiedzy, ochotnicy mogli przeciwyczyć

najnowsze techniki i procedury, które są niezbędne w sytuacjach wymagających szybkiego i skutecznego działania.

(matt),
fot. Fb (OSP KSRG Kórnicza)

Świeżo malowane

Po naszej interwencji znaki poziome na rondzie w ciągu drogi wojewódzkiej 409 obok Krapkowickiego Domu Kultury zostały odmalowane. Pasy znów są widoczne. Pytanie tylko... na jak długo.



Oby znaki poziome były widoczne jak najdłużej.

Trzy tygodnie temu na łamach naszej gazety opublikowaliśmy tekst o tym, że na skrzyżowaniu ulic Prudnickiej, Kozielskiej i Moniuszki w Krapkowicach, po zaledwie dwóch miesiącach poziome oznakowanie zostało starte. Co więcej, miejscami było ono wręcz niewidoczne. Pytaliśmy, co zawiodło? Być może farby użyte do jego wyznaczenia

były marnej jakości? Trudno powiedzieć.

Nasza interwencja przyniosła wyczekiwane efekty. W miniony weekend oznakowanie zostało odmalowane. Kierowcy, piesi i mieszkańcy Krapkowic są zadowoleni.

- Teraz przynajmniej widać, że w tym miejscu jest oznakowanie— mówi czytelnik, który przed paroma

tygodniami interweniował w naszej gazecie w sprawie wytartych linii (dane czytelnika do wiadomości redakcji).

Cieszymy się, że znaki zostały odmalowane. Na pewno przyczyni się to do poprawy bezpieczeństwa w tym miejscu. Mamy też nadzieję, że tym razem farba tak szybko nie zostanie starta z nawierzchni.

(mim), fot. czytelnik



Zakład Pogrzebowy

Matuszek

Kom. 601 74 74 75

ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE

- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty

Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

OGŁOSZENIE

MIĘDZYAKŁADOWA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „ZJEDNOCZENIE”
W KRAPKOWICACH, UL. RYNEK 19

ogłasza:

nabór ofert na **najem lokalu mieszkalnego nr 62**, położonego na parterze budynku nr **23** przy **ul. Kilińskiego w Krapkowicach**, o powierzchni użytkowej 25,40 m², składającego się z jednego pokoju, kuchni, łazienki z wc oraz przedpokoju.

Cena wywoławcza stawki czynszu najmu wynosi **25,00 zł brutto/1 m² p.u.** (bez opłaty eksploatacyjnej i opłat niezależnych od Spółdzielni).

Wysokość kaucji zabezpieczającej wynosi **2.000,00 zł**. Wpłata kaucji zabezpieczającej wymagana jest przed przystąpieniem do zawarcia umowy najmu w wyznaczonym przez Spółdzielnię terminie.

Oferty należy składać telefonicznie w godzinach od 7.00 do 14.00 (oprócz sobót i niedziel) pod nr tel. (77) 466 13 89, (77) 466 15 89 wew.12, elektronicznie na adres: biuro@msmzjednoczenie.pl lub pisemnie na adres Spółdzielni do dnia **01.04.2025 r.**

Wybór najkorzystniejszej oferty nastąpi w dniu **02.04.2025 r. o godz. 10.00** w siedzibie Spółdzielni przy ul. Rynek 19 w Krapkowicach. Osoba, której oferta zostanie wybrana, będzie powiadomiona telefonicznie lub drogą elektroniczną o terminie wniesienia kaucji i miejscu zawarcia umowy najmu.

Świadectwo charakterystyki energetycznej lokalu będzie dołączone do umowy najmu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Zdjęcia lokalu zamieszczone będą na stronie internetowej www.msmzjednoczenie.pl.

Lokal może być udostępniony do obejrzenia, po uprzednim uzgodnieniu terminu pod nr tel. (77) 466 13 36, (77) 466 18 53.

sklep

Roma

W sklepach akceptujemy karty płatnicze

ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE

Malnia,
ul. Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278

Chorula,
ul. Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI AKUMULATORY

ROLNICZE I SAMOCHODOWE

BATEX

796 468 751



UL. KILIŃSKIEGO 11- Krapkowice

Będzie współpraca międzynarodowa

Samorząd gminy Gogolin chce współpracować z bawarskim miastem Winzer. Rozmowy partnerskie trwają.



Współpraca miasta Winzer z Gogolinem trwa już od dawna. Teraz ma się ona sformalizować.

O tym, że Gogolin chce współpracować z Winzer, pisaliśmy na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” już niejednokrotnie. Samorządy zbliżyły się do siebie m.in. dzięki organizacji pomocy humanitarnej przez parafię w Winzer, której proboszczem jest pochodzący z Malni ksiądz Ryszard Simon. Tak się składa, że Gogolin znajduje się mniej więcej w połowie drogi z Bawarii do Ukrainy, a więc można powiedzieć, iż jest pewnego rodzaju centrum przesiadkowym, zarówno dla polskiej, jak i niemieckiej strony.

Jesienią ubiegłego roku burmistrz Winzer Roith Jürgen podarował ukraińskim strażakom z partnerskiego miasta Jaworów w Ukrainie wóz strażacki. Oficjalne przekazanie wozu odbyło się właśnie w Gogolinie. W tym wydarzeniu uczestniczyli m.in. przedstawiciele władz

samorządowych z Niemiec, Ukrainy i Polski oraz ksiądz Richard Simon. Już wtedy mówiło się, że współpraca między gogolińskim samorządem a miastem Winzer powinna się zacieśnić.

Słowa nie zostały rzucone na wiatr. 5 marca bieżącego roku na zaproszenie burmistrza Gogolina Krzysztofa Reinerta w gogolińskim magistracie po raz kolejny gościli przedstawiciele Markt Winzer w Niemczech – burmistrz Roith Jürgen oraz ksiądz Ryszard Simon.

- Spotkanie było ważnym krokiem do zawarcia w niedalekiej przyszłości porozumienia o partnerstwie między miastami – podają gogolińscy urzędnicy.

Współpraca ma być szeroko zakrojona i ma obejmować różne dziedziny życia, m.in. kulturę, sport, czy oświatę. Plany są ambitne.

- Już w czerwcu gogolińska delegacja przyjedzie do nas do Winzer – mówi ksiądz Ryszard Simon – W programie wizyty znajdzie się m.in. zwiedzanie ruin zamku. Tam odbędzie się także jarmark średniowieczny. Będzie też czas na zwiedzanie i poznawanie naszej miejscowości.

Jak mówi ksiądz Simon, burmistrz Gogolina też ma przyjechać na Bawarię. Wizyta planowana jest na okres zimowy.

- Ta współpraca będzie coraz bardziej zacieśniana – dodaje Ryszard Simon. - Planowana jest także wymiana dla ministrantów, uczniów szkół i strażaków. Chcemy ze sobą współpracować. W Gogolinie też zawsze coś się dzieje. Jest sporo imprez, na które na pewno ktoś z Niemiec przyjedzie.

Michał Mandola,
fot. gmina Gogolin

Udogodnienie na cmentarzu

Kolejny wkładomat pojawił się w powiecie krapkowickim. Tym razem pojawił się on na cmentarzu w Gogolinie.



Urządzenie umieszczono blisko wejścia głównego na cmentarz.

W środę 12 marca na gogolińskim cmentarzu stanął wkładomat. Jak sama nazwa wskazuje, jest to urządzenie, w którym można kupić wkłady do zniczy.

- Płacić można jedynie monetami dwuzłotowymi i pięćzłotowymi. Niestety, nie ma możliwości płatności kartą – czytamy na profilu facebookowym parafii Naj-

świętszego Serca Pana Jezusa w Gogolinie.

W najbliższym czasie obok urządzenia ma się jeszcze pojawić półka na używane znicze. To rozwiązanie ma się przyczynić do ograniczenia ilości śmieci na cmentarzu.

Dodajmy, że to nie pierwsze tego rodzaju urządzenie w naszym powiecie. Dwa wkładomaty stanęły także na cmentarzu komunalnym w Krapkowicach, o czym szerzej pisaliśmy w poprzednim wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego”.

(mim), fot. parafia NSPJ
w Gogolinie

Panie świętowały tu i tam

W gminie Gogolin odbyły się spotkania z okazji Dnia Kobiet. Nie zabrakło prezentów i integracji przy wspólnym stole.



Rady sołeckie wsi Zakrzów i Dąbrówka zorganizowały wspólną imprezę z okazji Dnia Kobiet i Mężczyzn.

Dzień Kobiet uroczystość obchodzono m.in. w Kamionku. To było wyjątkowe wydarzenie, ponieważ pierwszy raz obchodzono je wspólnie z paniami z Kamienia Śląskiego. Nie zabrakło życzeń, kwiatów, upominków, występów artystycznych i poczęstunku. Plan jest taki, żeby uroczystości z okazji Dnia Kobiet w przyszłym roku po raz kolejny zorganizować

wioski. Nie zabrakło życzeń m.in. od sołtysa Rudolfa Bekiesza, ale także kwiatów.

W Górażdżach też obchodzono Dzień Kobiet. Mieszkanki sołectwa zgromadziły się przy jednym stole w świetlicy wiejskiej, by porozmawiać i poczęstować się jedzeniem i kawą. Były kwiaty oraz integracja przy muzyce.

i makaronowej oraz bogracza.

- Każda obecna osoba otrzymała drobny upominek. Panie zostały obdarowane czekoladą i kwiatkiem, wręczonym przez przedstawicieli rad sołeckich, natomiast panowie otrzymali orzeźwiający napój gazowany – tłumaczy organizatorzy.

Wydarzenie urozmaiciły występy przygo-



W Odrowążu świętowało kilkadziesiąt pań.

wać wspólnie – tym razem w Kamieniu Śląskim.

Podniosła uroczystość z okazji Dnia Kobiet zorganizowano także w Centrum Aktywizacji Wiejskiej w Odrowążu. Biesiada została pieczołowicie przygotowana przez radę sołecką. Łącznie w wydarzeniu udział wzięło kilkadziesiąt mieszkank

Z kolei rady sołeckie wsi Zakrzów i Dąbrówka zorganizowały wspólną imprezę z okazji Dnia Kobiet i Mężczyzn. Wydarzenie odbyło się pod hasłem „Świętujemy jak za dawnych lat”. Na stołach królowało tradycyjne jedzenie. Nie zabrakło pysznej kielbasy, klasycznej sałatki ziemniaczanej

towane przez członków rad sołeckich. Wszystko zakończyło się wspólną zabawą taneczną.

Dodajmy, że Dzień Kobiet obchodzono także w Malni. Wydarzenie miało miejsce w niedzielę 16 marca.

(mim), fot. Edyta
Bekiesz, sołectwo Zakrzów,
sołectwo Kamionek



Panie z Kamienia Śląskiego i Kamionka świętowały razem.

Pokazują ludziom, że trzeba żyć

Historia Sławomira i Anny to poruszający przykład tego, jak trudne doświadczenia życiowe mogą stać się impulsem do pomagania innym. Oboje, zmagając się z cukrzycą i jej konsekwencjami, znaleźli siłę, aby wspierać osoby w podobnej sytuacji. Ich inicjatywa organizowania spotkań dla osób po amputacjach lub zmagających się z cukrzycą i depresją pokazuje, jak ważna jest wspólnota i wzajemne wsparcie w trudnych chwilach. Udział w nich może wziąć praktycznie każdy.

Wszystko zaczęło się siedem lat temu. Cukrzyca u Sławomira dawała się coraz bardziej we znaki. Z początku były rany i konieczność amputacji palców u nogi. Ostatecznie dwa lata temu lekarze zdecydowali się amputować nogę. Początki mierzenia się z nową rzeczywistością były bardzo trudne.

- Kiedy dowiedziałem się, że mam mieć amputowaną nogę, nie wiedziałem, co mam ze sobą zrobić – wspomina Sławomir. – Tak naprawdę rozwaliło mi się życie. Człowiek pracował po 300 godzin w miesiącu, a nagle się okazuje, że traci nogę i nie będzie chodził. Dla mnie to była „ściana”. Wówczas nie myślałem jeszcze o protezie.

Nowa inicjatywa

W trakcie leczenia, jeszcze przed amputacją Sławek poznał Annę, która również zmagająca się z cukrzycą. Jej choroba odebrała obie nogi. Doświadczenie cierpienia, bólu i walki z cukrzycą w jakiś sposób połączyło Annę i Sławka. To oni wspólnie podjęli decyzję o pomaganiu ludziom, którzy znaleźli się w podobnej sytuacji. W czerwcu 2024 roku pojawiły się pierwsze pomysły, aby zorganizować dla nich spotkania. Trzeba było w tym celu znaleźć odpowiednie miejsce dla osób z niepełnosprawnościami. Takie zaoferował proboszcz parafii pw. Ducha Świętego w Krapkowicach-Otmęcie ks. Krzysztof Wojnarowski.

Na początku grupka była niewielka. W pierwszych

spotkaniach oprócz Sławka i Anny uczestniczyły jeszcze dwie osoby. Grażyna z Żywocic, która w lipcu 2024 roku doświadczyła poważnego wypadku oraz znajoma Sławomira, która również ma grupę inwalidzką.

pomoc na różnych etapach swojej życiowej sytuacji.

- Chcemy tych ludzi „wyciągnąć” z domu, dać im nadzieję i wsparcie z naszej strony – przyznają wspólnie Anna i Sławomir. – Życie po amputacji się nie kończy.

- Z tym da się żyć i da się zrobić wszystko – przyznaje Anna. – Trzeba tylko wszystko sobie dobrze poukładać w głowie. Grono osób z niepełnosprawnościami nie może zamykać się tylko na rodzinie.

pewnego razu zacząłem inaczej na to patrzeć. Bardzo pomogło mi także pozytywne nastawienie sprzedawczyń z jednego z gogolińskich marketów, gdzie przyjeżdżałem na zakupy. Ich otwartość i uśmiech bardzo dużo dały.

To ważne, aby osoby po amputacjach lub zmagające się z przewlekłymi chorobami miały dostęp do takiego rodzaju wsparcia. Spotkania takie jak te organizowane w Otmęcie mogą pomóc w przełamywaniu izolacji, budowaniu nadziei i motywacji do dalszego życia.

- Tym, którzy do nas przychodzą mówimy też gdzie można uzyskać dofinansowanie np. na protezę, gdzie złożyć dokumenty – informuje Anna. – Nam zależy przede wszystkim na tym, aby ci ludzie nie czuli się sami. Doskonale wiem po sobie jak to jest. Przed amputacją znajomych była cała masa, potem została w zasadzie jedna koleżanka.

Organizacje i fundacje

Wiele organizacji w Polsce pomaga zdobyć pieniądze na protezy, które nie należą do najtańszych. Ich ceny mogą wahać się między 60 tys. a 80 tys. złotych. Podczas spotkania można dowiedzieć się, którym warto zaufać i do jakich się zgłosić. Niestety wciąż nie brakuje osób, które również na tym polu potrafią oszukiwać.

- Takie sumy naprawdę można łączyć – mówi Sławomir. – Trudno ludziom

po amputacji wytłumaczyć, że ktoś będzie dla nich zbierał pieniądze i te osoby ostatecznie je dostaną. Słyszałem różnego rodzaju uprzedzenia, że ktoś w ten sposób dorabia się na niepełnosprawnych, wykorzystując do tego np. ich wizerunek. Faktem jest, że powstaje dziś wiele różnych dziwnych firm. Dlatego my chcemy wskazywać sprawdzone fundacje, np. takie jak warszawska „Sedeka”. My sami mamy konta w tej fundacji i dzięki nim możemy otrzymywać 1,5%, które odpisują podatnicy. Są to pieniądze tylko i wyłącznie na leczenie.

Warto dodać, że na spotkania, które odbywają się w salce przy plebanii parafii pw. Ducha Świętego w Krapkowicach przyjść może każdy. Nie jest ważny wiek, kategoria ograniczeń ruchowych, czy stopień niepełnosprawności.

- Nasze spotkania nie skupiają się tylko na niepełnosprawnościach – wyjaśnia Sławomir. - Jest kawa, herbata, ciasto. Rozmawiamy, żartujemy. Nie chodzi o to żeby się nad sobą użalać. Nigdy nie ma tu biadolenia.

Krasnale wdzięczności

Chętnych, którzy pomagają Sławomirowi i Annie oraz wszystkim, którzy uczestniczą w organizowanych przez nich spotkaniach nie brakuje. W podzięk za wszelkie dobro otrzymują oni specjalne i wyjątkowe maskotki, które są dziełem mamy Anny.

- Pomysł pojawił się kiedy zbieraliśmy pieniądze na moją drugą protezę – wspomina Anna. – Wówczas mama własnoręcznie zrobiła pierwsze skrzaty, które z początku były licytowane.

Z czasem skrzaty i krasnale Sławomir zaczął przekazywać w podzięk osobom, dla których ludzie z niepełnosprawnościami nie są obojętni.

Jeżeli ktoś chciałby dowiedzieć się czegokolwiek więcej na temat spotkań odbywających się w Otmęcie, może zadzwonić pod numer tel. 724 053 685. Warto to zrobić, bo może okazać się to świetnym początkiem nowej drogi, dla tych, którzy z różnych powodów utracili nadzieję na lepsze jutro.

Mateusz Dąbrowski



Uczestnicy spotkania osób z niepełnosprawnościami (od lewej) Sławomir Tylek, Anna Benhalima oraz państwo Anna i Leszek Grega.

- Kolejne spotkania były liczniejsze – mówi Sławomir. – Zrobiliśmy plakaty, poinformowaliśmy proboszczów, zakłady opieki społecznej, apteki. Przyszło około 12 osób. Aktualnie spotykamy się w pierwsze i trzecie czwartki miesiąca o godz. 16.00. Latem ta godzina może ulec zmianie, bo dni są teraz coraz dłuższe.

Celem spotkań jest nie tylko towarzyszenie osobom z niepełnosprawnościami, ale też możliwość przekazywania im konkretnych informacji o tym, co mogą robić i gdzie się mogą zgłosić po

Bardzo dużo osób przed samą amputacją lub też po niej jest zamkniętych w sobie. My chcemy te osoby otworzyć i pokazać im, że z tym da się żyć.

Świadectwo, wsparcie i towarzyszenie

Świadectwo zarówno Anny i Sławomira jest wyjątkowe z tego powodu, że opiera się ono na ich życiowym doświadczeniu. To co mówią i przekazują osobom z niepełnosprawnościami mogą odnieść do samych siebie i niejako na swoim przykładzie pokazać, że życie po utracie nóg może być nadal piękne.

Wiele osób po amputacji wstydzi się opuścić cztery ściany swojego pokoju. Pojawia się lęk i obawa przed oceną, wyśmianiem itp.

- Jestem świadom tego, co ja przeżywałem, kiedy znalazłem się na wózku inwalidzkim po amputacji palców – wspomina Sławomir. – Pierwszy raz, kiedy pojechałem do supermarketu po zakupy był dla mnie tragedią. Czulem się jakby ludzie patrzyli na mnie przez pryzmat osoby, która wylądowała na wózku przez alkohol, a nie cukrzycę. Często robiłem zakupy po zmroku. Długo z tym walczyłem, ale

Wsparcie i regeneracja całego organizmu

Spowalnia proces starzenia się skóry

Przyspiesza regenerację stawów, mięśni oraz ścięgien

Wspomaga leczenie chorób i dolegliwości

Oczyszcza organizm z toksyn

Gabinet Hiperbarii / ul. Sosnowa 23, 47-320 Gogolin / tel. 720 820 021

f Hiperbaria Tlenowa Gogolin **Lokalizacja: Salon Fryzjerski STYL**

O polityce przestrzennej i sposobie zagospodarowania terenu

Rusza procedura planistyczna związana ze sporządzeniem planu ogólnego gminy Strzeleczki. W tej sprawie również mieszkańcy mają swój głos. Urzędnicy zapraszają do współpracy.

Na początku wyjaśnijmy, że plan ogólny to dokument planistyczny obowiązujący dla całej gminy, ustalający politykę przestrzenną i sposób zagospodarowania terenu. Jest uchwalany przez radę miejską i zawiera dane przestrzenne oraz uzasadnienie w formie tekstowej i graficznej.

Wnioski do planu ogólnego gminy Strzeleczki oraz prognozy oddziaływania na środowisko można składać do 4 kwietnia. Formularz dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej gminy Strzeleczki. Po wypełnieniu można go składać w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego.

- 2 kwietnia czynny będzie również punkt konsultacyjny w „Pałacyku” Domu



Wnioski przyjmowane są w Urzędzie Miejskim w Strzeleczkach.

Kultury w Strzeleczkach, w godzinach 15.00-17.00, w którym mieszkańcy będą mogli uzyskać dodatkowe informacje na temat planu ogólnego oraz pomoc w wypełnianiu wniosków – podają urzędnicy ze Strzeleczek.

O szczegółach dotyczących planu ogólnego gminy Strzeleczki można się dowiedzieć na stronie internetowej www.strzelecki.pl.

(mim),
fot. archiwum

Brawa dla młodych

Rozstrzygnięty został gminny etap Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” w Strzeleczkach. Młodych talentów nie brakuje.



Były dyplomy i drobne upominki.

Gminne eliminacje odbyły się 10 marca w Szkole Podstawowej w Strzeleczkach. Wyniki tego etapu prezentują się następująco:

Kategoria I (szkoły podstawowe, klasy I-IV):

1. miejsce: Piotr Wyszka,
2. miejsce: Agata Pietruszka,
3. miejsce: Daniela Liszka.

Kategoria II (szkoły podstawowe klasy V-VIII):

1. miejsce: Szymon Hadamk,

2. miejsce: Adam Wons,
3. miejsce: Wojciech Kostka.

Władze gminy gratulują zwycięzcom oraz wszystkim uczestnikom. Gratulacje należą się także strażakom z Krapkowic i społeczności szkolnej ze Strzeleczek.

- Dziękujemy Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach reprezentowanej przez bryg. Lucjana Lubaszkę za współorganizację wydarzenia oraz Szkole Podstawowej w Strzeleczkach za wsparcie

w organizacji turnieju – mówi burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka. - Tego typu inicjatywy to nie tylko świetna okazja do rywalizacji, ale przede wszystkim cenna lekcja bezpieczeństwa. Dzięki nim młodzi uczestnicy zdobywają wiedzę na temat ochrony przeciwpożarowej, uczą się, jak reagować w sytuacjach zagrożenia, a przy tym rozwijają pewność siebie i umiejętność radzenia sobie ze stresem.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Kwiaty dla pań

Burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka docenił wszystkie panie pracujące w Urzędzie Miejskim. Okazja nie była przypadkowa. Upominki w postaci kwiatów wręczano z okazji Dnia Kobiet.



Marek Pietruszka wraz z sekretarzem gminy Łukaszem Borsukiem wręczali kwiaty wszystkim paniom pracującym w urzędzie.

W piątek 7 marca Marek Pietruszka wraz z sekretarzem gminy Łukaszem Borsukiem wręczali kwiaty wszystkim paniom pracującym w urzędzie. Nie

brakowało również życzeń i miłych słów.

- Dzień Kobiet to dobra okazja, by naszym paniom podziękować za codzienną pracę, zaangażowanie i

uśmiech, który sprawia, że nasz urząd działa sprawnie i w przyjaznej atmosferze – podsumowuje Marek Pietruszka.

(mim),
fot. gmina Strzeleczki

Szkrobać każdy może

Jeszcze w marcu odbędzie się tegoroczna edycja Konkursu Kroszonkarskiego w gminie Strzeleczki. W rywalizacji udział mogą brać dzieci w wieku szkolnym, a także młodzież i dorośli. Tu liczy się przede wszystkim talent, ale również pomysłowość.

Wydarzenie odbędzie się 25 marca w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Strzeleczkach. O godzinie 9.30 swoich sił spróbują dzieci i młodzież, a już na godzinę 17.00 zaproszeni są dorośli uczestnicy konkursu.

- Uczestnicy rywalizować będą ze sobą w kilku kategoriach wiekowych – wyjaśnia dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Strzeleczkach

Anna Kuźnik. – Dzieci uczęszczające do klas IV-VI, a także młodzież uczęszczająca do klas VII-VIII zdobić będą jajka w tradycyjnej technice, charakterystycznej dla Śląska Opolskiego.

Jak dodaje Anna Kuźnik, również osoby dorosłe będą zdobić jajka w tradycyjnej technice. Z kolei klasy I-III - w technice dowolnej. Zgłoszenia do konkursu przy-

mowane są do 21 marca do godziny 14.00 w biurze GOK-u w Strzeleczkach.

Wręczenie nagród laureatom odbędzie się podczas Jarmarku Wielkanocnego. Relacja z Konkursu Kroszonkarskiego w gminie Strzeleczki już w jednym z kolejnych wydań „Tygodnika Krapkowickiego”.

(mim)

Lepiej, nowocześniej

Kolejne prace modernizacyjne wykonano na sieci wodociągowej w gminie Strzeleczki. Stare i wyeksploatowane urządzenie hydrotechniczne zostało wymienione.



Wymianę przeprowadzono w Serwitucie.

W gminie Strzeleczki regularnie wymieniane są zasuw wodociągowe. Burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka wyjaśnia, że kolejne tego

rodzaju urządzenie zostało zastąpione nowym - tym razem w Serwitucie. Włodarz dziękuje mieszkańcom za cierpliwość i wyrozumiałość

w trakcie wykonywania prac modernizacyjnych.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Dokończenie ze str. 1.

Czy strefa płatnego parkowania będzie powiększona?

Radna zasygnalizowała, że od jakiegoś czasu mieszkańcy ulicy Moniuszki oraz okolicznych ulic skarżą się na brak miejsc do parkowania. Problemem tym zainteresowała krapkowickie władze. W trakcie dyskusji zaproponowano m.in. wprowadzenie strefy płatnego parkowania w tej części miasta.

- Chciałam zapytać o strefę płatnego parkowania. Czy będzie jakiś plan na rozszerzenie jej? – skierowała

swoje zapytanie radna Dziuk do wójarza miasta - Otóż, chodzi głównie o ulicę Moniuszki i ulice przyległe. Jest tam problem z parkowaniem. Nie chodzi tutaj o podjeżdżających rodziców do przedszkoli, ale chodzi tutaj o mieszkańców którzy nadużywają tych miejsc. Dokładnie chodzi o handel samochodami. Stoją tu nadprogramowe auta i w związku z tym nie mają gdzie mieszkańcy parkować oraz osoby podjeżdżające

do sklepów, które tam są – interweniowała rajca.

Do problemu odniósł się burmistrz, który zaznaczył, że póki co nie słyszał o tej sprawie. Temat ten musi zostać przez krapkowickie władze przeanalizowany. Zaznaczył, że jeżeli parkingi wytyczone przez miasto zastawiane są przez kogoś kto prowadzi w tej okolicy działalność gospodarczą, to na pewno nie powinien tego robić.

- Natomiast nie analizowaliśmy takich przypadków w aspekcie rozszerzenia strefy płatnego parkowania, natomiast zobaczymy jak to wygląda i na ulicy Moniuszki i na pobliskich ulicach – przekazał krapkowicki wójarz – Przyjrzymy się jak wygląda to w tej chwili, na bieżąco.

Burmistrz dodał także, że w tym roku w tej części miasta przeprowadzana będzie również przebudowa drogi wojewódzkiej 409 (ul. Prud-

nicka) wraz z budową ścieżki rowerowej. Po zakończeniu tych prac zostanie również przeanalizowana kwestia parkingów dla mieszkańców.

- Myślę, że tu będziemy też widzieli po przebudowie DW 409 (...) jakie będą realia później. – stwierdził

wójarz Krapkowic - Jeżeli wyjdzie zwiększenia dostępności tych parkingów dla mieszkańców będzie dyskusja nad rozszerzeniem strefy płatnego parkowania, to taki temat podejmiemy.

(del)

Gogolin opanowały muscle cary

Niedzielny poranek 16 marca w Gogolinie stał pod znakiem ryku silników i blasku amerykańskich legend motoryzacji. Plac Benedyktyński zamienił się w arenę dla Mustangów, Challengerów i innych ikon muscle carów.



Na spontanicznym zlocie pojawiło się kilkadziesiąt samochodów.

Huk silników, zapach spalin i blask chromu – tak w niedzielny poranek wyglądał Plac Benedyktyński w Gogolinie. Miłośnicy amerykańskiej motoryzacji zorganizowali spontaniczny zlot muscle carów, który przyciągnął mieszkańców i fanów motoryzacyjnych legend. Każdy, kto pojawił się na miejscu, mógł podziwiać prawdziwe ikony.

Dodge Challenger, Ford Mustang, Chevrolet Camaro – te nazwy od dekad rozpa-

lają wyobraźnię pasjonatów motoryzacji. Dziś 16 marca silniki dudniły na Placu Benedyktyńskim, a każdy przechodzień mógł na własne oczy zobaczyć, jak wygląda prawdziwa amerykańska potęga na kołach.

To nie była zwykła niedziela. Kiedy pierwsze auta zaczęły zjeżdżać na plac, miasto rozbrzmiało od potężnych silników V8.

(laba), fot. Kubica Design

KONCERT

280 KONCERTÓW W 3 LATA, NA 5 KONTYMENTACH I W 31 KRAJACH!

WOJTEK MAZOLEWSKI QUINTET

"JAZZ W MŁYNIE NAD ODRA"

DATA: 21 MARCA 2025, GODZ. 19.00
BILETY: 249 ZŁ
INFORMACJE: +48 535 414 799

ORGANIZATORZY

ZAMKOWY MŁYN HOTEL

PATRONAT MEDIALNY

TYGODNIK Krapkowicki

SZCZEGÓŁY:

WWW.ZAMKOWYMLYN.PL

Sponsor zegarka
Dżentelmen Ligi
Futsalu TK

SMYKAŁA

BIŻUTERIA*ZEGARY

Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy

Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl



Gmina Walce powołała Spółdzielnię Energetyczną

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Walce podjęto uchwałę o utworzeniu Spółdzielni Energetycznej. To krok w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego gminy oraz rozwoju odnawialnych źródeł energii.

Zgodnie z przyjętą uchwałą, członkami Spółdzielni Energetycznej będą gmina Walce, Gminny Ośrodek Kultury w Walcach oraz Samodzielny Publiczny Ośrodek Zdrowia w Walcach. Spółdzielnia rozpocznie działalność po przyjęciu statutu oraz wpisaniu jej do wykazu spółdzielni energetycznych prowadzonego przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

- Utworzenie spółdzielni energetycznej jest jednym z kroków, który może podjąć gmina Walce w kierunku zwiększania swojego bezpieczeństwa energetycznego przy jednoczesnym wspieraniu i rozwijaniu działań służących budowaniu niezależności energetycznej gminy - podkreśla sekretarz gminy Walce Maria Waclaw.

Spółdzielnia będzie działać na podstawie przepisów ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz prawa spółdzielcze-

go. Jej głównym celem jest wytwarzanie energii elektrycznej w instalacjach OZE oraz bilansowanie zapotrzebowania na energię elektryczną na potrzeby własne członków spółdzielni.

- Spółdzielnia może zostać założona na terenach gmin wiejskich i miejsko-wiejskich, a łączna wartość energii wyprodukowanej w instalacjach odnawialnych źródeł energii nie może być mniejsza niż 40% zapotrzebowania jednostki do 2025 roku - wyjaśnia Maria Waclaw.

Utworzenie Spółdzielni Energetycznej niesie za sobą liczne korzyści.

- Funkcjonowanie spółdzielni zapewni gminie stabilność energetyczną, obniży koszty funkcjonowania jednostek oraz przyczyni się do rozwoju odnawialnych źródeł energii na terenie gminy" - podkreśla sekretarz gminy.

Dzięki niej gmina będzie mogła skorzystać ze zwolnień z części opłat dystrybucyjnych, takich jak opłata OZE, mocowa czy kogeneracyjna, a także z podatku akcyzowego.

- Spółdzielnia nie będzie ponosić opłaty zmiennej dystrybucyjnej i będzie mogła pozyskiwać środki finansowe zewnętrzne - dodaje Maria Waclaw.

Obecnie prowadzone są audyty energetyczne obiektów gminnych, które wskażą, jakie obiekty (PPE) mogą włączyć się w system zarządzania energią spółdzielni w sposób najbardziej efektywny. Spółdzielnia rozpocznie swoją działalność po przyjęciu jej statutu oraz dokonaniu zgłoszenia do wykazu spółdzielni energetycznych prowadzonego przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

(ap)

Stradunia szykuje korty na sezon letni

Wiosna zbliża się wielkimi krokami, a w Straduni nie ma czasu do stracenia! Sołectwo już przygotowuje korty tenisowe na nadchodzący sezon letni, dbając o to, by jego nawierzchnia była w jak najlepszym stanie.



Tegoroczne czyszczenie nawierzchni wymagało specjalistycznego sprzętu.

Po zimie konieczne było solidne oczyszczenie kortu, co z zaangażowaniem wykonali panowie z miejscowości. Tegoroczne przygotowania wymagały użycia nietypowych narzędzi, aby dokład-

nie oczyścić powierzchnię i zapewnić optymalne warunki do gry. Wszystko po to, by zachęcić mieszkańców do aktywnego spędzania czasu na korcie. Sołectwo Stradunia stawia na sport i chce

popularyzować tenis wśród mieszkańców. Korty będą dostępne dla wszystkich chętnych.

(ap), fot. sołectwo Stradunia

Dzień Kobiet szlagierowo i z humorem

8 marca Gminny Ośrodek Kultury w Walcach zaprosił mieszkańców na muzyczne świętowanie Dnia Kobiet. Wydarzenie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem - w sali zgromadziło się około 170 osób, wśród których przeważały panie, ale nie zabrakło również panów. Wieczór minął w rytm dobrej muzyki i humoru.



Organizatorzy postawili na największe śląskie szlagiery, które gwarantowały doskonałą zabawę.

Publiczność miała okazję podziwiać występy znanych i lubianych artystów śląskiej sceny muzycznej. Na scenie pojawili się Duo Aneta & Norbert, Metrum Reni & Marco, Zespół Muzyczny Harmonic oraz Zespół Sukces. Całość poprowadził charyzmatyczny Sebastian Mierzwa, który zadbał o dobry humor uczestników, wplatając w program wesołe wstawki kabaretowe.

- Chcieliśmy, aby ten wieczór był wyjątkowy dla wszystkich kobiet, dlatego postawiliśmy na śląskie szlagiery i solidną dawkę humoru. Cieszymy się, że uczestnicy bawili się tak znakomicie - powiedział Arkadiusz Maus, główny specjalista do spraw organizacji imprez w GOK Walce.



Pełna sala, uśmiechy i gromkie brawa to najlepszy dowód na sukces tegorocznego Dnia Kobiet w Walcach.

W podziękowaniu za udział i świętowanie artyści wręczyli wszystkim paniom symboliczne tulipany, co spotkało się z ciepłym przyjęciem kobiet.

Dzień Kobiet w Walcach to tradycja.

- Każdego roku staramy się przygotować dla mieszkańców coś nowego. W tym roku postawiliśmy na zabawę do śląskiej muzyki, a co za rok czeka nasze panie, to jeszcze czas pokaże - podsumował Arkadiusz Maus.

(ap), fot. (GOK Walce)

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!

WIRTUALNE BIURO PROSPERITA

Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1

Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy?

Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!

Skontaktuj się z nami:

- tel. 797 797 929
- e-mail: info@prosperita24.eu
- www.wirtualnaprosperita.pl
- fb.com/wirtualnebiurogogolin

Budopap SPÓŁKA Z O.O.

Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065,
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór!

Oferuje:

Kompleksowe usługi budowlane

Budowy • Remonty • Adaptacje

w tym m.in. roboty:

- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarские: dachówka, papa, blacha, rynny

Budujemy zadowolenie klienta.

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE

PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

RZETELNA FIRMA

Tenis stołowy

Grata z najlepszymi

Sporo pracy z raketką tenisową w ręku miała w ostatnich dniach Anna Klima. Zawodniczka żywocickiego LZS-u najpierw wzięła udział w międzynarodowym turnieju w Czechach, by kilka dni później rywalizować podczas Grand Prix Polski Młodziczek.



Anna Klima z LZS-u Żywocice zrobiła bardzo dobry wynik na turnieju młodziczek podczas Grand Prix Polski.

Pingpongowa impreza w czeskim Havirowie zgromadziła młodych zawodników m.in. z Polski, Słowacji, Hiszpanii, Izraela, Azerbejdżanu i oczywiście z Czech. W zawodach WTT Contender, rozgrywanych w dwóch kategoriach wiekowych (do 13 i 15 lat), Anna Klima rywalizowała w fazie grupowej zbierając cenne doświadczenie w swoim debiutanckim występie na arenie międzynarodowej.

W miniony weekend zawodniczka klubu z Żywocic próbowała swych sił w Sępólnie Krajeńskim, gdzie w szranki stanęły najlepsze młodziczki z całego kraju. W fazie grupowej nasza tenisistka wygrała jeden mecz doznając przy tym dwóch porażek i z trzeciego miejsca awansowała do turnieju głównego. W nim „na dzień dobry” rozprawiła się z Han-ną Sagan z Lewarta Lubar-tów ogrywając ją 3-1. W ko-lejnej rundzie nie sprostala późniejszej zwyciężczyni całego turnieju - Natalii Wszolek ze Skarbka Tarnowskie Góry ulegając jej 0-3. Później Anna Klima pokonała 3-2 Kamilę Byrdziak (MKS Czechowice-Dziedzice) i ostatecznie sklasyfikowana została na miejscach 17-24 w stawce 64 uczestniczek.

(raul)

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA GOGOLINA

o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego gminy Gogolin

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Gogolinie Uchwały Nr X/106/2025 z dnia 30 stycznia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Gogolin.

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu planu ogólnego oraz do prognozy oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać do Burmistrza Gogolina wyłącznie za pomocą „FORMULARZA PISMA DOTYCZĄCEGO AKTU PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO” w terminie od dnia 18.03.2025 r. do dnia 30.04.2025 r. Formularz dostępny jest w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gogolinie, ul. Krapkowicka 6, 47-320 Gogolin oraz zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Gogolinie na stronie internetowej: <https://bip.gogolin.pl/15727/12617/ogloszenia-obwieszczenia-zawiadomienia.html>.

Wnioski można składać w formie: papierowej - osobiście lub listownie na adres Urzędu Miejskiego w Gogolinie, lub elektronicznej - za pomocą poczty elektronicznej (na adres: urząd@gogolin.pl) albo platformy ePUAP. UWAGA: Liczy się data wpływu do tut. Urzędu, a pisma niespełniające powyżej wskazanych warunków pozostawi się bez rozpoznania.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Gogolina.

Złożenie formularza stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie.

Na podstawie art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informujemy:

1. Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Gogolina, z siedzibą ul. Krapkowicka 6, 47-320 Gogolin. Z administratorem można się skontaktować listownie lub drogą elektroniczną poprzez adres e-mail: sekretariat@gogolin.pl.
2. Administrator powołał Inspektora Ochrony Danych, z którym można skontaktować się poprzez adres e-mail: iod@gogolin.pl.
3. Dane osobowe przetwarzane będą w celu rozpatrzenia formularza składanego w ramach realizacji procesów planowania przestrzennego, w szczególności opracowania planu ogólnego, na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (w tym art. 8a ust. 1, zgodnie z art. 8h uoipzp).
4. Podane dane osobowe będą przetwarzane do czasu załatwienia sprawy, dla potrzeb której zostały zebrane, na następnie będą przechowywane przez 25 lat, po czym zostaną przekazane do Archiwum Państwowego w Opolu.
5. Państwa dane osobowe możemy przekazać stronom i uczestnikom postępowań lub organom właściwym w związku z realizacją umowy, przy czym dokonamy tego wyłącznie w sytuacji, gdy istnieje podstawa prawna do tego typu działań lub zawarta umowa na świadczenie usług.
6. Składający formularz ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania.
7. Składający formularz ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
8. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, jednakże konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie formularza bez rozpoznania.

POCZUJ LEKKOŚĆ jednej raty!

- ✓ Nowa rata może być niższa niż suma dotychczasowych
- ✓ Nr 1 w rankingu kredytów konsolidacyjnych Comperia.pl
- ✓ Nawet do 240 000 zł



POŻYCZKA KONSOLIDACYJNA FIT

RRSO 11,47%

KRAPKOWICE

ul. Wolności 2

tel. 77 446 06 90

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

www.kasastefczyka.pl

Przykład reprezentatywny z dnia 30.12.2024 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 94 480,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizja: 0 zł / 0%, opłata za dwa przelewy: 20 zł) wynosi 10,90%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 11,47%. Czas obowiązywania umowy – 107 miesięcy, 106 miesięcznych rat równych: 1384,64 zł oraz ostatnia, 107. rata: 1384,86 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 148 156,70 zł, w tym odsetki: 53 656,70 zł. Pożyczka Fit umożliwia konsolidację zobowiązań zaciągniętych wyłącznie w innych instytucjach finansowych. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Najtańszy kredyt konsolidacyjny w rankingu Comperia.pl, stan na marzec 2025 r. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Przyjdź do Placówki Pośrednika Kredytowego: spółki Stefczyk Finanse S.A. z siedzibą w Gdyni przy ul. Legionów 126-128, wpisanego do KRS w Sądzie Rej. Gdańsk-Północ w Gdańsku VIII Wydz. Gosp. KRS pod nr. 0000677966, kapitał zakładowy: 417.273.120,00 zł (wpłacony w całości), NIP 586-227-30-23, umocowanego do dokonywania czynności faktycznych i prawnych w imieniu i na rzecz SKOK im. F. Stefczyka z siedzibą w Gdyni, związanych z przygotowaniem, oferowaniem, zawieraniem i wykonywaniem umów o kredyt konsumencki.

DELICIOUS

WYBORNE PRZETWORY DOMOWE

HOME MADE

Irena Jasińska

EKO DZIUPŁA

WYROBY NATURALNE

HOME MADE

Znajdź nas na Facebook

Delicious Home Made

Irena Jasińska

WYKWINTNY CATERING

PRZEKĄSKOWY

z najlepszych składników

TORTY KANAPKOWE w kilku smakach i rozmiarach.

Efektowne i Efektywne

A ponadto w Eko - Dziupli; wina z opolskich winnic, nalewki z destylarni Smarduch, dżemy niskosłodzone, chutneye, sosy, soki, kiszzone kapusty, zakwasy, rillette, miody i wiele innych artykułów prozdrowotnych, również w zestawach prezentowych

W sprzedaży także oryginalne kubki z Karolinką i Karlikiem.

Zamówienia: tel. 608 539 993

Eko Dziupla GOGOLIN, ul. Strzelecka 2, bezpłatny parking za TBP JAWA TOUR

Rada z myślą o zieleni

Burmistrz Zdieszowic Sylwester Gidel ogłasza nabór do Społecznej Rady Przyrody. W kształtowanie zieleni miejskiej może zaangażować się każdy.



Głównym zadaniem rady będzie wypracowywanie dobrych praktyk w kształtowaniu gminnego krajobrazu oraz doradztwo w zakresie ochrony środowiska.

Miłośnicy przyrody, ekologów, architekci krajobrazu i pasjonaci zieleni miejskiej – to właśnie do nich kierowane jest najnowsze ogłoszenie burmistrza Zdieszowic. Władze gminy poszukują chętnych do wzięcia udziału w nowopowoływanej Społecznej Radzie Przyrody, która będzie pełnić funkcję doradczą w sprawach związanych z ochroną środowiska, planowaniem terenów zielonych oraz zadrzewianiem na terenie gminy.

Głównym zadaniem rady będzie wypracowywanie dobrych praktyk w kształtowaniu gminnego krajobrazu oraz doradztwo

w zakresie ochrony środowiska. Członkowie rady będą także inicjować działania edukacyjne, mające na celu zwiększenie świadomości ekologicznej mieszkańców. To doskonała okazja, aby realnie wpłynąć na przyszłość Zdieszowic i zadbać o ich zielony charakter.

Kto może się zgłosić?

Burmistrz poszukuje pełnoletnich mieszkańców gminy Zdieszowice, którzy posiadają wiedzę i doświadczenie w dziedzinach takich jak ochrona przyrody, ekologia, urbanistyka, architektura krajobrazu lub pokrewne. Ważne jest również zaangażowanie społeczne i chęć

działania na rzecz poprawy jakości zieleni miejskiej.

Aby zgłosić się do Społecznej Rady Przyrody, należy pobrać i wypełnić kartę zgłoszeniową (dostępną na stronie urzędu lub w siedzibie Urzędu Miejskiego) oraz przesłać wypełniony formularz do 31 marca 2025 roku drogą mailową na adres um@zdieszowice.pl lub dostarczyć go osobiście do Urzędu Miejskiego w Zdieszowicach. Spośród wszystkich zgłoszeń burmistrz wybierze pięciu członków rady, którzy będą pełnić swoją funkcję do końca trwania obecnej kadencji burmistrza.

Członkostwo w Społecznej Radzie Przyrody to nie tylko możliwość realnego wpływu na kształtowanie zieleni miejskiej, ale także szansa na rozwój osobisty, wymianę doświadczeń z innymi pasjonatami oraz udział w ciekawych projektach. To także okazja, aby przyczynić się do poprawy jakości życia mieszkańców Zdieszowic poprzez dbanie o środowisko naturalne.

(matt), fot. gmina Zdieszowice

Koncert, kosmetyki i słodkie chwile

9 marca w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Rozwadzy odbyło się uroczyste spotkanie z okazji Dnia Kobiet. Panie z sołectwa i okolic miały okazję spędzić wyjątkowe popołudnie w miłej atmosferze, pełnej muzyki, uśmiechów i drobnych przyjemności.



Uroczyste spotkanie z okazji Dnia Kobiet w Rozwadzy.

Miłym akcentem podczas świętowania był koncert poezji śpiewanej w wykonaniu zespołu muzycznego, który swoim występem zachwycił wszystkie zgromadzone panie. Melodyjne utwory wprowadziły uczest-

niczki w radosny nastrój, idealnie wpisujący się w świąteczną atmosferę.

Nie zabrakło również atrakcji dla miłośniczek pielęgnacji i urody. Panie miały okazję zapoznać się z ofertą

kosmetyków, porozmawiać o nowościach na rynku beauty i skorzystać z porad dotyczących codziennej pielęgnacji. To doskonały sposób, by połączyć świętowanie z praktycznymi korzyściami. Podczas spotkania nie zabrakło również słodkich akcentów. Przy kawie i cięście panie spędziły czas na rozmowach, wymianie doświadczeń i wspólnym świętowaniu. To była chwila wytchnienia od codziennych obowiązków i okazja, by poczuć się wyjątkowo.

(matt), fot. Anna Palus

Historyczna inwestycja w sercu Oleszki

W Oleszce trwają prace związane z renowacją zabytkowej Kaplicy Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. To długo wyczekiwane przedsięwzięcie stało się możliwe m.in. dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Polski Ład.

Ta inwestycja nie tylko przywróci blask temu ważnemu miejscu, ale także wzmocni jego znaczenie jako duchowego i historycznego centrum lokalnej społeczności. Renowacja kaplicy to projekt, który łączy siły różnych środowisk. W prace zaangażowani są zarówno przedstawiciele kościoła, jak i władz samorządowych oraz mieszkańcy Oleszki. Sołtys miejscowości, Anna Knop, podziękowała w przestrzeni publicznej wszystkim za wsparcie i cierpliwość w trakcie realizacji tego ambitnego zadania. Wśród kluczowych osób zaangażowanych w projekt znajdują się proboszcz parafii w Jasionej, ks. Piotr Bekierz, członkowie rady parafialnej, rady sołectkiej oraz przedstawiciele władz gminnych.



Zakończenie prac będzie momentem, w którym historia spotka się z teraźniejszością, a duchowe dziedzictwo miejscowości zyska nowe życie.

Duchowe dziedzictwo Oleszki

Kaplica Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny to nie tylko miejsce modlitwy, ale także ważny element dziedzictwa kulturowego Oleszki. Jej historia sięga wielu lat wstecz, a przez ten czas była świadkiem ważnych wydarzeń w życiu lokalnej społeczności. Renowacja ma na celu nie

tylko odnowienie elewacji, ale także zachowanie autentycznego charakteru tego miejsca. Prace remontowe są już w toku, a mieszkańcy Oleszki z niecierpliwością śledzą ich postępy. Już teraz można powiedzieć, że Oleszka zyskuje kolejne piękne miejsce, które będzie służyć kolejnym pokoleniom.

(matt), fot. sołectwo Oleszka

Ich okolica już rozkwita

Dłuższe dni, pierwsze ciepłe promienie słońca i budząca się do życia przyroda to znaki, że wiosna na dobre zawitała w sołectwie Oleszka. Mieszkańcy postanowili wykorzystać tę energię i w ostatnich dniach wzięli sprawy w swoje ręce, by zadbać o wspólne otoczenie. Efektem ich pracy jest nie tylko czystsza przestrzeń, ale także kolorowe klomby, które dodają okolicy wiosennego uroku.



Inicjatywa mieszkańców sołectwa Oleszka to doskonały przykład tego, jak wspólne działania mogą wpłynąć na poprawę jakości życia i integrację lokalnej społeczności.

Wspólnymi siłami wysprzątano skwer przy transformatorze oraz przystanek. Porządkowanie tych miejsc to nie tylko kwestia estetyki, ale także wyraz troski o wspólną przestrzeń i dbałości o środowisko. Mieszkańcom Oleszki bardzo zależy na

tym, by ich okolica była miejscem, z którego będą mogli być dumni, a wiosna to idealny czas, by zacząć działać i wprowadzić trochę koloru do wspólnego otoczenia. Jednym z najważniejszych elementów wiosennych porządków było zasadzenie bratków

w klombach. Te kolorowe kwiaty, symbolizujące nadchodzącą wiosnę, dodają okolicy radosnego charakteru i przyciągają wzrok przechodniów.

(matt), fot. sołectwo Oleszka

Fundacja Góraźdże rusza z kolejną edycją Programu Grantowego

Już można składać wnioski o dofinansowanie projektów społecznych w ramach Programu Grantowego - edycji 2025.

Fundacja GÓRAŹDŹE - Aktywni w Regionie zaprasza do wzięcia udziału w tegorocznym Programie Grantowym. Podobnie jak w latach ubiegłych będziemy finansowo wspierać realizację wybranych projektów i inicjatyw społecznych w miejscowościach sąsiadujących z zakładami spółek Heidelberg Materials Polska.

Na dofinansowanie w ramach konkursu grantowego mogą liczyć najciekawsze inicjatywy o znaczeniu lokalnym i regionalnym w takich obszarach jak: ekologia,

nauka i edukacja, kultura, poprawa lokalnej infrastruktury i zagospodarowanie przestrzeni, sport, ochrona i profilaktyka zdrowia, w tym edukacja w zakresie zdrowia psychicznego.

Zgłaszane projekty powinny odpowiadać na realne potrzeby, rozwiązywać istniejące problemy, a ich rezultaty muszą być użyteczne dla społeczności lokalnych.

W tym roku dodatkowo punkty Fundacja może przyznać tym zgłoszonym projektom, których idea będzie zgodna z motywem

przewodnim obszaru ekologicznego „Niech Twój ślad będzie eko - III edycja”.

Fundacja przewiduje przyznawanie trzech rodzajów grantów:

- małe – do 5 tys. zł
- duże – od 5 do 10 tys. zł
- specjalne – od 10 do 30 tys. zł

Nabór wniosków o granty będzie prowadzony przez Fundację w okresie od 10.03.25 do 14.04.25 roku.

Ogłoszenie wyników nastąpi do 7 maja 2025

roku na stronie internetowej www.aktywniwregionie.pl

Więcej informacji, regulamin oraz formularze zgłoszeniowe znajdują się tutaj -> Program grantowy – edycja 2025 | Aktywni w Regionie.

Dodatkowych informacji udziela Magdalena Żołądz, Koordynator ds. Komunikacji Wewnętrznej i CSR, Członek Zarządu Fundacji Góraźdże - Aktywni w Regionie, tel. 77 777 8205, mail: magdalena.zoladz@heidelbergmaterials.com

(mar)

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE

www.moldom.pl

Muc Marcin
Kosorowice
ul. Borowa 18
moldom@o2.pl

tel. 601 424 051

- ➔ Roboty ziemne
- ➔ Usługi wyburzeniowe
- ➔ Prace wykończeniowe
- ➔ Kafelkowanie
- ➔ Usługi sprzętowe
- ➔ Budowa domów pod klucz
- ➔ Usługi żelbetowe
- ➔ Przebudowy i remonty budynków
- ➔ Ocieplanie budynków
- ➔ Malowanie wnętrz i elewacji
- ➔ Usługi zbrojarskie

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21,
Krapkowie
tel. 504 120 772

Nasi najmłodszy milusińscy - nasi przyszły Czytelnicy



Marcel Żuk
z Pustkowa
ur.11.03.2025 r.
syn Patrycji i Szymona
waga 3800 g, wzrost 57 cm



Tadeusz Juszczak
z Opola
ur.12.03.2025 r.
syn Martyny i Pawła
waga 3550 g, wzrost 53 cm



Krzysztof Szczęśniak
z Brożca
ur.11.03.2025 r.
syn Barbary i Henryka
waga 3445 g, wzrost 52 cm



Kira Iwanuk
z Krapkowie
ur.14.03.2025 r.
córeczka Nadii i Aleksandra
waga 3200 g, wzrost 55 cm



Hania Nowak
ze Zdżeszowic
ur.12.03.2025 r.
córeczka Angeliki i Marcina
waga 3290 g, wzrost 55 cm



Sara z Głogówka
ur.14.03.2025 r.
córeczka Martyny i Patryka
waga 3710 g, wzrost 55 cm



Emanuel Minev
z Krapkowie
ur.17.03.2025 r.
syn Bianki i Emanuela
waga 4025 g, wzrost 58 cm



Jan Stępień
z Opola
ur.15.03.2025 r.
syn Sylwii i Andrzeja
waga 3140 g, wzrost 55 cm

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779

www.mabekiesz.pl

- docieplenia budynków
- malowanie elewacji
- wykończenia wnętrz

MEDIASERWIS

Naprawy domowe:

- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.

Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

Imię i nazwisko dziecka

Vykonaj za 3nkt.

Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.



Dom spokojnej starości

Czy taki istnieje? Czy w ogóle starość może być spokojna? Zaawansowane wiekiem osoby zgodnie twierdzą, że „starość, to się Panu Bogu nie udało”. Bo to i chorób przybywa, jak i niedołączności, umysł szwankuje, bystrość nie ta co kiedyś, bolą stawy i ciężko się ruszać. Życie słabiej smakuje. No, ale póki człek samodzielny toaletowo i żywieniowo, a na dodatek może się jeszcze przydać do czegośkolwiek, choćby po to, by popilnować wnuków lub prawnuków, jest w miarę ok. Czas płynie nieubłaganie.

Chyba każdy, poczynając od trzydziestolatków, zauważa zmiany na swoim ciele i w organizmie. Niby na co dzień nic się nie zmienia, ale gdy obejrzymy siebie samych na zdjęciach sprzed roku, a nawet kilku, łatwo je zauważyć. I na nic te wszystkie diety cud, zdrowe prowadzenie, unikanie używek, aktywność i pewna surowość bytowania. Czasu nie oszukasz. Może jedynie ćwiczenia umysłowe coś dają, bo wtedy szare komórki obumierają wolniej, a to mózg jest główną sterownią organizmu, utrzymującą ciało w jako takiej formie. Dlatego też wybitni profesorem żyją długo. Od wieków wieków ustalili się pewien stereotyp społeczny, polegający na życiu w rodzinach kilkupokoleniowych, a co najmniej rodziców z dziećmi, którzy niejako za ojcowiznę lub z wdzięczności, miłości i poczucia obowiązku, powinni opiekować się starzejącymi mamą i tatą. No, ale ten model odchodzi w zapomnienie, w erę bloków mieszkalnych oraz migracji młodych za pracą i lepszymi warunkami bytowania.

A tym samym, coraz więcej starszych ludzi, którymi nie ma kto się opiekować, a oni potrzebują już wszechstronnego wsparcia, czasem w najprostszych życiowych aktywnościach, jak ubieranie, przygotowanie posiłków, toaleta itp. I najczęściej te starsze osoby mają dzieci, ale one, z różnych powodów nie mają czasu by się nimi zająć. Mieszkają daleko, są zaganiani pracą i gonią za pieniędzmi. Poza tym też mają swoje dzieci i problemy. A co, jak te dzieci mieszkają za granicą? To ci dopiero dramat, bo przecież trudno liczyć na sąsiadów, nawet najbardziej oddanych. No i na nasze państwo też w zasadzie nie ma co liczyć, bo te w tej materii, nie zdaje od lat egzaminu.

Odwiedzam ostatnio regularnie tzw. Zakład Opiekuńczo Leczniczy w Krakowie, w którym leży dość bliska mi krewna. Ma 93 lata i już wymaga opieki paliatywnej. Całe życie aktywna i pewnego dnia nastąpiło odcięcie. Ciało przestało wykonywać polecenia mózgu i stało się niedołączne, choć umysł prosperuje nadal. Osoba ta nie miała dzieci. Najbliższa rodzina to siostra, równie wiekowa, siostrzenice i ja. Mnożą się nam przeróżne Domy (nie)Spokojnej Starości, zwane u nas „almshausami”. Problem tylko taki, że najczęściej utrzymanie w takim ośrodku osoby starszej, przekracza jej możliwości finansowe. Czyli emerytura na to nie wystarcza, a nie wszędzie dopłaca miasto (jak w Krakowie). Bo to wyżywienie, leki, opierunek i opieka personelem, który musi przecież taką, leżącą najczęściej osobę przebierać, zmieniać pampersy, myć, karmić, a czasami i pogadać, choć na to czasu najczęściej nie wystarcza.

Pelen jestem empatii i podziwu dla pań opiekunek w ZOL-ach czy w DPS-ach. Nie potrafiłbym oddać się zupełnie takiej pracy, a może bym i nie podolał, bo to fizyczna orka, choć różnie w życiu już bywało. Kiedy rodzina, nawet dalsza, rzeczywiście nie może opiekować się zniedołączniłą, bliską osobą, stara się dopłacać do jej utrzymania w ośrodku. Egzystencja takich leżących permanentnie osób jest straszna. Czekają w zasadzie na koniec. Bo nie stosuje się już wobec nich ani uprzejmych ani intensywnej terapii. Ich los jest przesadzony i to jest mało humanitarne. Ale przecież jest cała rzesza staruszków, którzy jakoś jeszcze sobie radzą życiowo, ale już nie są samodzielnymi. Straszny jest fakt, że często rodzinka umieszcza ich w DPS-ie, dopłacając nawet, dla świętego spokoju i by zabić wyrzuty sumienia, choć i ich trzeba zrozumieć. Poza tym nie we wszystkich ZOL-ach i nie we wszystkich domach starców są godne i dobre warunki. Dotyczy to zarówno przybytków państwowych, prywatnych i zakonnych. I tam personel bywa różny, czasem złośliwy, niewyrozumiały i mało empatyczny.

I tu mam do naszego państwa i nawet szerzej - do całej UE żal, że u nas nie inwestuje się w starość, zostawiając tę sferę prywatnym przedsiębiorcom licząc na dobroczynność Kościoła. sobie zostawiając tylko administrowanie niedofinansowanymi ZOL-ami. I jak sobie pomyślę, ile kasy teraz pójdzie na idiotyczne, nikomu niepotrzebne zbrojenia, ile marnuje się na jakieś bzdurne europejskie projekty, czasem wymyślone na siłę, ile jest chybionych inwestycji a ile, na godne życie osób w podeszłym wieku bądź niesamodzielnymi, to nóż mi się w kieszeni otwiera.

Pewien zaprzyjaźniony ksiądz powiedział mi ostatnio, że błogosławieństwem w sumie jest nagła śmierć, mimo, że to trochę nie po chrześcijańsku. I coś w tym jest, bo powolna agonia bywa u nas okropna.

Wawrzyniec Jasiński

Armia Czerwona w parafii Raclawiczki w 1945 roku

80 lat temu, 19 marca 1945 r., mieszkańcy parafii Raclawiczki i okolicznych miejscowości, na własne oczy zobaczyli i odczuli piętno, trwającej od września 1939 r., II wojny światowej. Przez 5 lat trwania konfliktu, tutejsi mężczyźni powoływani byli do służby wojskowej, trafiali na różne fronty walk i brali udział w wojnie za Führera i jego idei poszukiwania przestrzeni życiowej dla III Rzeszy.

Ale przez większość tego czasu, miejscowa ludność nie miała styczności z działaniami wojennymi. Sytuacja ta zmieniła się dopiero latem 1944 r., kiedy to od lipca do grudnia, w Kędzierzynie i Blachowni, lotnictwo 15. Armii Powietrznej USA przeprowadzało zmasowane naloty bombowe na znajdujące się tam zakłady produkujące benzynę syntetyczną (Oberschlesische Hydrierwerke). I choć działania te prowadzone były w znacznej odległości od parafii, to był to czas, w którym na niebie mieszkańcy obserwowali amerykańskie bombowce, nasłuchiwali informacji o

kontekście różnorodnych wydarzeń. Niniejszy artykuł zawiera zaś przetłumaczone fragmenty kroniki parafialnej z okresu od stycznia do marca 1945 r., w której ks. Borek szczegółowo opisał to, co działo się wtedy w parafii – głównie jednak w Raclawiczkach.

Styczeń

8 stycznia zamknięto szkołę w Raclawiczkach, a jej pomieszczenia zaadaptowano do przyjmowania uchodźców z Gogolina i Krapkowic. W poniedziałek, 22 stycznia, wojska sowieckie zajęły Olesno, Kluczbork i Byczynę. 23 stycznia padło

udało się ją wyprzeć za Odrę – do Otmętu. 24 lub 29 stycznia (niewyraźny zapis daty) w miejscowej szkole zakwaterowani zostali członkowie niemieckiego Volkssturmu z Lublińca. W sąsiadującym ze szkołą domu rodziny Pelka, w którym funkcjonowała poczta, urządzono coś na wzór sztabu wojskowego, a w karczmie rodziny Szkoda – wartownię.

Luty

8 lutego członkowie Volkssturmu zostali wykwaterowani i przeniesieni do Dytmarowa. Grabarz Ludwig Chowaniec (1888-

ności o to, co przyniosą najbliższe tygodnie i jaki spotka ich los. Był to czas – jak pisze dalej ks. Borek – który mieszkańcy parafii wykorzystali do tego, aby ukryć i zakopać różnego rodzaju przedmioty codziennego użytku i ubrania. Czynili tak najpewniej w obawie przed tym, że to czego nie zdążą ukryć, zostanie splądrowane i rozkradzione przez żołnierzy Armii Czerwonej, którzy niebawem pojawią się w parafii.

Marzec

W połowie marca Armia Czerwona wkroczyła do Nysy i Głogówka. Partia Narodowo-Socjalistyczna próbuje przekonać ludność cywilną do opuszczenia swoich domów – na dowód tego, ks. Borek załączył do kroniki ulotkę podpisaną 1 marca przez przewodniczącego okręgowej NSDAP, Schramma. 17 marca wielu mężczyzn zostało wcielonych do Volkssturmu – w tym kościelny Kowolik.

W niedzielę, 18 marca, o godzinie trzeciej w nocy, ostatni niemieccy żołnierze opuścili miejscowość i uciekli przed nacierającym frontem. Ktoś puka do drzwi plebanii, a wokół kościoła parkują wojskowe ciężarówki i samochody osobowe. Przy tym wszystkim obecnych jest dwóch księży wojskowych: jeden z Sudetów o nazwisku Agner – kapelan, a drugi – wikary z Westfalii. Był to czas, w którym zda-

rzały się już naloty bombowe na wioskę, których celem były niemieckie samochody wojskowe.

Od ostrzału z broni pokładowej, ostrzelany został kościół, jego dach i elewacja. Tak samo farska stodoła, zabudowania gospodarcze, cmentarz oraz ogrodzenie cmentarne i kościelne. W ogniu stała stodoła gospodarza Josefa, znajdująca się na skrzyżowaniu dróg jadąc w kierunku Ścigowa. Tak samo niektóre stodoły w Raclawiczkach, Dziedzicach i w Smolarni.

W nocy o godzinie 23.00 ostatni niemieccy żołnierze opuścili plebanie i wyjechali w nieznaną stronę. Sanitariusz Barton ze łzami w oczach poinformował proboszcza, że jego oddział jest już okrążony. Wszyscy spróbują się jednak przebić przez kocioł, dlatego też dalej wyruszają pieszo, a ich samochody mają zostać wysadzone w powietrze. Unieważniając tym samym ewentualne wykorzystanie pojazdów przez wroga wojska.

19 marca - dzień św. Józefa

W poniedziałek, 19 marca, wcześniej rano odprawiona została msza święta ku czci świętego Józefa. Na placu szkolnym, przed plebanią i na ulicy mieszkańcy ujrzeli przerażający obraz poprzedniej nocy. Pozostawiony przez

opuszczających wioskę żołnierzy sprzęt: plecaki, amunicję przeciwlotniczą, a nawet kuchnię polową przy kościele. Z plebanii zostało wszystko wyniesione, a niektóre z rzeczy pozostawiono na placu szkolnym.

Tego dnia, od rana, trwały już sowieckie naloty bombowe i ostrzał artyleryjski. O godzinie 8:30 bomba trafiła w środek dachu kościoła. Przebiła dach i sufit, na którym namalowany był obraz ze sceną wskrzeszenia Łazarza. Trafiony został również budynek starej szkoły podstawowej i gospoda rodziny Szkoda. Przez spadające belki i odłamki bomby, ranna została żona karczmarza. Wieża kościelna i dom rolnika Valentina Niedzieli (1898-1977) zostały trafione pociskami wystrzelonymi z okolic Mosznej. Będąc w odwrocie niemieckie wojska pionierskie, wysadziły mosty na rzece Biała i na jednym z wcześniejszych mostów, w kierunku Kujaw.

O godzinie 13:30 pierwszy Sowieci wkroczyli do Raclawiczek – od strony Strzelczek. Ulice w wiosce były puste, a jedynymi słyszalnymi dźwiękami były strzały oddawane na postrach w powietrze przez żołnierzy. Pięciu z nich weszło do plebanii, przeszukało proboszcza i budynek plebanii. Wychodząc zabrali ze sobą jedynie lunetę.



Artyleria polowa w Raclawiczkach, 10 lipca (rok nieznany). Zbiory: R. Hellfeier.

alarmach bombowych, a nawet kopali ziemianki i niewielkie bunkry, w których kryli się przed nalotami.

Okres ten był początkiem końca II wojny światowej. Ks. Augustyn Borek (1891-1976) – proboszcz parafii Raclawiczki w latach 1931-1962 – w kronice parafialnej odnotował: „Po tym jak do końca 1944 r. niemieckie oddziały wojskowe wycofywały się coraz bliżej granic III Rzeszy sprzed wybuchu wojny, na początku 1945 r. czuło się, że będzie to rok zakończenia konfliktu”.

O ostatnich miesiącach wojny oraz o wkroczeniu wojsk Armii Czerwonej na teren parafii, w odniesieniu do Smolarni, pisałem szczegółowo w wydanej w 2014 r. monografii tej wioski oraz w Tygodniku Krapkowickim, w którym na przestrzeni ostatnich lat wielokrotnie poruszałem ten temat, w

Opole, a 28 stycznia Sowieci zajęli: Bytom, Królewską Hutę i Katowice.

W nocy z 23 na 24 stycznia wysadzona została fabryka amunicji MUNA w Krapkowicach (Munitionsanstalt Krappitz). Dźwięk i siła detonacji były odczuwalne również w Raclawiczkach. W nocy z 24 na 25 stycznia mieszkańcy zaobserwowali zjawisko, wskutek którego na tarczy Księżyca pojawił się słup światła, co zostało opisane w protokole podpisanym przez ks. Borka i czterech naocznych świadków tego zdarzenia: struża wiejskiego Ludwiga Studenta, zduna Mehlicha, gospodarza Valentina Niedzieli i gospodarza Hermanna Piechę. W późniejszym czasie zjawisko to było interpretowane, jako znak rychłego zakończenia wojny.

25 stycznia Armia Czerwona dotarła do Dobrej, skąd wojskom niemieckim

1969) został wcielony do Volkssturmu do Freudentalu (najprawdopodobniej chodzi tu o miejscowość w kraju związkowym Badenia-Wirtembergia, w okolicach Stuttgartu), a jego funkcję przejął rolnik Anton Pelka z Raclawiczek – aż do powrotu Ludwiga do domu, w lipcu 1945 r.

9 lutego w godzinach popołudniowych, sowieckie samoloty zaatakowały przejeżdżający przez Chrzelice transport (kronikarz nie podaje jaki konkretnie). W wyniku tego ataku 23 osoby zostały ciężko ranne, a 3 zginęły. Jedną z tych, które poniosły śmierć była Hedwig Kolodziej (1927-1945) ze Smolarni, która zmarła na placu opatrunkowym w chrzelickim zamku, wskutek ran odniesionych od odłamka bomby.

W okresie od stycznia do marca miejscowa ludność żyła w napięciu i niepew-

TRANS-PEL
Piotr Pelka
tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
- Materiały do suchej zabudowy wnętrza
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

W płomieniach stanął dach domu Theresy Biskup (1903-1983). Mieszkające w nim dwie siostry zakonne nocowały na plebanii, gdyż czuły się tam bezpieczniej. Podobnie jak sąsiadka Sofie Fitz (1892-1975) i jej córka Maria. W wyniku ostrzału amunicją smugową, zapaliła się sąsiednia stodoła należąca do gospodarza Augusta Fitz (1886-1964) i płonęła lekkiem ogniem, aż do południa następnego dnia. Wskutek pożaru spłonęły wszystkie zapasy i znajdujące się w środku maszyny. Ugaszenie pożaru było niemożliwe, gdyż nikt z najbliższych sąsiadów – w obawie przed sowieckimi żołnierzami – nie odważył się opuścić domu. W późniejszym czasie do plebanii ponownie weszła grupa pięciu żołnierzy, która spłądowała budynek i pozostała w nim do północy.

20 marca - wtorek

Po południu na plebanię przybyła grupa sześciu żołnierzy, którzy przeszukali budynek, szukając głównie broni, ale też wódki i zegarków. Kolejna grupa żołnierzy – w tym samym celu – wpadła na plebanię o godzinie 14.00. Tym razem było ich aż 14, a dowodził im młody żydowski porucznik. Przeszukano wszystko, zabrano walizkę z aktami, wieczne pióra, latarki, rękawiczki i pistolet dymny. Dużo nie brakowało, a ks. Borek straciłby życie z rąk młodego porucznika, gdyż oskarżono go o rzekome podpalenie stodoły sąsiada Fitz – tej, która spłonęła dzień wcześniej. Proboszcza chcieli zastrzelić również dwaj inni żołnierze – robotnicy ze wschodu, z Kędzierzyna. Ci zaś z powodu tego, że ksiądz nie dał im wódki, której oni szukali i której chcieli się napić.



Filar stodoły rodziny Fitz, która spłonęła w marcu 1945 r. Ceglana część filaru to nadbudówka wykonana przy odbudowie stodoły po pożarze. Fot. R. Hellfeier.

W ciągu całego dnia przez plebanię, jeszcze kilka razy przewijały się grupy sowieckich żołnierzy. Wszyscy szukali tego samego – broni, której i tak nie znajdowali. W zamian za to, okradali plebanię z innych, drobnych rzeczy. Największe zaskoczenie u ks. Borka wywołała wieczorna wizyta czterech żołnierzy – trzech z Leningradu i jednego z Moskwy. Byli oni żywo zainteresowani religią i chcieli porozmawiać z nim o sprawach religijnych.

W nocy z 19 na 20 marca, z rąk sowieckich żołnierzy z terenu parafii, życie straciło 10 mieszkańców. Z Raławiczek: chałupnik Karl Honisch (1877-1945); gospodarz Karl Smolarczyk (1898-1945); piekarz Heinrich Schauder (1902-1945); robotnik August Rybarczyk (1914-1945); Polak, który był starszym kapralem w

niemieckim wojsku Heinrich Siczka (1921-1945) i robotnik przymusowy, który pracował na gospodarstwie u jednej z tutejszych rodzin Edward Bucała (1922-1945). A ponadto: sołtys Blasius Dziony (1879-1945) ze Ścigowa; robotnik leśny Johann Woehl (1877-1945) ze Smolarni; wdowa Marzilla Magiera (1886-1945) z Dziedzic i pracownik biurowy Alfons Faulhaber (1919-1945) z Ligoty Prószkowskiej, który w czasie przejścia frontu przebywał w Raławiczkach.

Kolejne dni

W nocy z wtorku na środę, sowieccy żołnierze opuścili Raławiczki i następnego dnia, wczesnym rankiem, w ich miejsce przyszl inni. Ci – podobnie jak ich poprzednicy – skupiali się głównie na przeszukiwaniu plebanii. W środę ks. Borek

mógł odprawić mszę świętą i tego dnia odbyły się pogrzeby siedmiu osób, które zginęły z rąk Sowietów w nocy z 19 na 20 marca. W kolejnych dniach pochowano pozostałe trzy. Większość z nich spoczęła pod ogrodzeniem we wschodniej części cmentarza, od strony Ścigowa.

W marcu spalona została szkoła podstawowa w Smolarni. Podpalili ją Sowietci, a powodem tego miało być odnalezienie w niej zdjęcia kierownika szkoły Georga Schöna (1899-1988), który był członkiem SA i przewodniczącym lokalnej grupy NSDAP.

W piątek, 23 marca, w Raławiczkach nocował wikary Chlebin z Ligoty Prószkowskiej, który przyszedł tu pieszo z dwoma uchodźcami z Raławic Śląskich. W sobotę dwóch parafian zabrało się do przykrycia dwóch dużych dziur w dachu kościoła. W poniedziałek, 26 marca, ks. Borek razem z organistą i ministrantami, po cichu poświęcili groby zastrzelonych osób, które pochowano kilka dni wcześniej.

Ostatni tydzień marca stał już pod znakiem przygotowań do Wielkiego Tygodnia i Wielkanocy. Życie religijne wracało powoli do życia, a miejscowy komendant zarządził, że śpiewy i kazania podczas nabożeństw mogą odbywać się wyłącznie w języku polskim.

Tak – według zapisów kronikarskich – wyglądała sytuacja w pierwszym kwartale 1945 r. w Raławiczkach. A jak mieszkańcy radzili sobie w nowej rzeczywistości, w kolejnych dniach i tygodniach? O tym przeczytasz w jednym z kwietniowych wydań Tygodnika Krapkowickiego.

Robert Hellfeier

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON



Chów klatkowy

Jeszcze w czasach PRL-u ludzie, którzy przeprowadzali się do bloków z wielkiej płyty, musieli zmagać się z kilkoma przeciwnościami losu. Oto kilka z nich.

Pierwszą przeciwnością był (o ironio) przeskok na wyższy standard życiowy. Kto czytał książkę pod tytułem Chłopki autorstwa Joanny Kuciel-Frydryszak, ten wie, jak wyglądało życie Polaków przed wojną. Syf, klepiska, błoto i brak dostępu do bieżącej wody w domach słomą przykrytych. Można krytykować komunizm, ale to właśnie te lata pomogły znacznej części społeczeństwa polskiego podnieść standardy życiowe. Choć nie było to takie łatwe dla niektórych.

Drugą przeciwnością była jakość budownictwa. Nie oszukujmy się, ale bloki z wielkiej płyty były budowane szybko i z byle czego. Okna i drzwi były krzywe już jako fabrycznie nowe. Tandeta jakich mało. Ale i tak było dobrze, bo chatki na wsiach miały jeszcze gorsze standardy. No i co z tymi mieszkaniami w blokach? Szybko trzeba było je remontować. No ale tak czy siak ludzie byli zadowoleni, bo mieli własne M. I to bez gigantycznych kredytów na całe życie.

Trzecia przeciwność: trzeba było uporać się z docinkami. Bo ci ludzie, którzy mieli własne domy, niejednokrotnie śmiali się z tych, co przeprowadzili się do blokowisk. Że mieszkają w klatkach (na Śląsku ironicznie mówi się na bloki mieszkanie „króliczoki”), więzieniach i Big Brotherach itd. Z perspektywy czasu był to strzał w dziesiątkę. Bo po upadku komunizmu i rozwinięciu się kapitalizmu ceny mieszkań z automatu powędrowały w górę. Więc ci ludzie, którzy mieszkania dostawali za bezcen, potem sprzedawali je za duże pieniądze i budowali za nie nowiutkie domy na wsiach. Świetny biznes. Bo kto na starość nie chciałby mieć fajnego ogródeczka i ciszy?

Pokolenie 50, 60 plus przeprowadziło się na wieś z bloków. Ale co z ich dziećmi, które przecież też chcą być na swoim? Ano tu jest prawdziwy problem. Młodzi najczęściej muszą wejść w szpony deweloperów. I już nie jest tak fajnie. Trzeba brać kredyty na całe życie, spłacać to, walczyć o każdą dodatkową złotówkę do wypłaty. No właśnie... gigantyczne kredyty za tak małe mieszkania. A co z jakością dzisiejszego budownictwa? Może stosuje się nowoczesne technologie, ale czy wytrzymają one próbę czasu? Pośpiech w patodeweloperce na pewno zrobi swoje. Za parędziesiąt lat to, co dziś jest blaskiem nowoczesności, może stać się ruiną. I co wtedy? Młodzi, którzy będą już wtedy w sędziwym wieku, przeprowadzą się do nowego lokalu?

Patodeweloperka to dziś prawdziwa zmora dla Polaków. Inwestorzy mieszkaniowi potrafią ludziom wcisnąć niezły kit, byleby sprzedać tych parędziesiąt metrów kwadratowych. Liczy się pomysłowość i propaganda. Podstawą jest dobra lokalizacja. Każdy deweloper wie, że klucz do sukcesu tkwi w umiejętnym reklamowaniu. „W pobliżu las, rzeka i góry” – piszą w ulotkach, a prawda jest taka, że najbliższy las to ten z połamanymi drzewami w parku miejskim. Rzeka? Oczywiście, że jest! Wystarczy przejechać kilka przystanków tramwajem, a góry? Cóż, można je zobaczyć na zdjęciach z wakacji sprzed dekady.

Deweloperzy mają też talent do nazywania swoich inwestycji. „Osiedle Słoneczne Wzgórze” – brzmi pięknie, ale później jedynym „wzgorzem” jest kopiec ziemi, który pozostał po budowie. A „Słoneczne”? Owszem, słońce świeci, ale tylko wtedy, gdy nie ma smogu, a to już rzadki widok.

I w ten sposób ludzie dostają swoje „mieszkania marzeń” – 40-metrowe, z jedną sypialnią, która w rzeczywistości jest przedsionkiem, oraz aneksem kuchennym, który bardziej przypomina kącik do robienia kanapek. Ale za to jakie widoki! Z okna rozciąga się panorama na ścianę sąsiedniego bloku, z którego nieustannie spogląda na nas sąsiad z piwem w ręku. To dopiero luksus.

Historia zatacza koło. Bloki z wielkiej płyty były budowane w pośpiechu i z niskiej jakości materiałów budowlanych. No ale stoją. Dziś ocieplone, wyremontowane, więc nie ma źle. A co będzie z tymi nowoczesnymi, śnieżnobiałymi osiedlami? Na razie ciężko powiedzieć, czy przetrwają próbę czasu. Patodeweloperka kwitnie, młodzi ludzie się wprowadzają na swoje. No, chyba że historia się powtórzy i mieszkańcy tych nowoczesnych budynków, też sprzedają swoje mieszkania i pobudują domy na wsi. Pytanie tylko, czy swoje M będą mogli w ogóle sprzedać, gdy one zaczną się walić? Tego na razie nie wiemy.

IMEX PIECHOTA
Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY

OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

POZNAJMY NASZE DZIEJE

Ile nas było 140 lat temu? Część I

Niespełna półtora wieku temu wydany został Leksykon Gmin Prowincji Śląskiej. Zawiera on dane dotyczące śląskich miast i wsi, zebrane podczas spisu powszechnego, jaki odbył się w Cesarstwie Niemieckim 1 grudnia 1885 roku. Dzięki niemu możemy między innymi dokładnie odtworzyć, jak duże były wówczas miejscowości dzisiejszej gminy Walce.

1. Walce

Tak jak dzisiaj, przed 140 laty największą miejscowością gminy były Walce. Liczyły wówczas 1427 mieszkańców, z czego 1284 przypadało na obszar wiejski, a 143 na majątek. W liczbie ludności wsi zawarte było 39 osób zamieszkujących Positek, 35 osób zamieszkujących Krzewiaki, 22 osoby zamieszkujące Antoszkę-kolonie, 9 zamieszkujących Antoszkę-młyn oraz 7 osób zamieszkujących młyn na Groblach. Dodatkowo 6 osób zamieszkujących Marianówek wliczone zostało do populacji obszaru dworskiego. W Walcach było 669 mężczyzn (z czego 601 przypadało na wieś, a 68 na majątek) oraz 758 kobiet (z czego 683 przypadały na wieś, a 75 na majątek). Rozwój miejscowości od 1825 roku był wyraźny, choć nieco poniżej średniej dla naszych okolic. W ciągu 60 lat przybyło bowiem 545 osób. Trzy pokolenia wcześniej było ich 882, w tym 574 na obszarze wiejskim, 308 na obszarze dworskim (Wal-

3 w Antoszcze-Kolonii, a po jednym w Antoszcze-Młynie i Groblach-Młynie) oraz 10 na terenie majątku (w tym

zajmują ex aequo drugie miejsce. „Winowajcą” takiego stanu rzeczy jest Brzezina. W 1885 roku przynależała



Część dzisiejszego sołectwa Walce na mapie z 1883 roku.

1 w Marianówku). Całość miejscowości zajmowała 1315 hektarów, co dość równo rozkładało się na obydwie części – 686 hektarów przypadało na obszar dworski, a 629 hektarów na obszar wiejski. Pola zajmowały 958 hektarów (491 hektarów na obszarze dworskim i 467 hektarów na obszarze wiejskim), łąki – 209 hektarów (114 na obszarze wiejskim i 95 na obszarze dworskim), a

do majątku w Ćwierciu, a dziś znajduje się w granicach sołectwa Rozkochów. Żeby zachować konsekwencję naszej serii „Ile nas było 140 lat temu?” bierzemy pod uwagę współczesne granice, podobnie jak zrobiliśmy w przypadku wszystkich pozostałych gmin powiatu krapkowickiego. Na drugim miejscu mamy więc jednocześnie Rozkochów i Stradunię.

W przypadku Straduni mieliśmy do czynienia z 899 mieszkańcami, z czego 817 przypadało na wieś, a 82 na majątek. W liczbie tej zawierało się 412 mężczyzn (z czego 366 na obszarze wiejskim i 46 na obszarze dworskim) oraz 487 kobiet (z czego 451 na obszarze wiejskim i 36 na obszarze dworskim). Jak w każdej z miejscowości naszego powiatu, 140 lat temu najwięcej było katolików. Miejscowa wspólnota katolicka liczyła 892 dusze, w tym 817 na terenie wsi, a 75 na obszarze majątku. Ewangelików było w miejscowości 7, wszyscy zamieszkiwali obszar dworski. W ciągu trzech pokoleń populacja Straduni niemal się podwoiła, bo w 1825 roku było tutaj 489 mieszkańców.

Na terenie Straduni było 210 budynków, w tym 192 we wsi i 18 w majątku. 145 budowli było domami mieszkalnymi. Z tej liczby 142 znajdowały się na obszarze wiejskim, a 3 na obszarze dworskim. Obszar

miejscowości liczył 889 hektarów, z czego większość, 524 hektary, przypadała na wieś, a nieco mniejsza część, 365 hektarów – na majątek. Pola zajmowały 677 hektarów (399 hektarów na terenie wsi i 278 hektarów na terenie majątku), a łąki 112 hektarów (64 hektary na terenie wsi i 48 hektarów na terenie majątku).

2. Rozkochów

Nieco bardziej skomplikowaną sytuację mamy w przypadku Rozkochowa.



Mapa Straduni z 1884 roku.

„Przenosząc” mieszkańców Brzeziny z Ćwiercia, możemy co prawda ustalić całkowitą populację wsi, ale niedokładny podział co do płci oraz wyznania. Dane te będziemy więc podawać dla Rozkochowa bez Brzeziny, liczby będą zatem nieco niższe.

Podobnie jak w przypadku Straduni, mamy do czynienia z 899 osobami, z czego 524 przypadały na wieś, 303 na majątek (w tym 7 na Olszynę), a 72 na Brzezinę. Pewność mamy co do płci 827 z nich – 376 było mężczyznami (z czego 233 zamieszkiwało obszar wiejski, a 143 obszar dworski), a 451 kobietami (z czego 291 zamieszkiwało obszar wiejski, a 160 obszar dworski). Rozstrzygnąć możemy również kwestię wyznania 827 z 899 mieszkańców dzisiejszego sołectwa Rozkochów. 805 dusz liczyła miejscowa wspólnota katolicka (z tego 524 przypadały na wieś, a 281 na majątek). Ewangelików było na miejscu zaledwie 22, wszyscy mieszkali w majątku. Liczba mieszkańców w ciągu 60 lat wzrosła ponad trzykrotnie, gdyż

jeszcze w 1825 roku wieś liczyła zaledwie 274 dusze.

Miejscowość (ponownie bez Brzeziny) zajmowała obszar 844 hektarów, z czego 430 przypadało na obszar wiejski, a 414 na obszar dworski. 738 hektarów przypadało na pola uprawne (w tym 391 hektarów na obszarze wiejskim i 347 hektarów na obszarze dworskim). 35 hektarów zajmowały lasy, bez wyjątku na terenie majątku. Wreszcie 31 hektarów

Oppersdorffów, później stanowiącą nieistniejący już budynek leśniczówki). W miejscowości było 349 mężczyzn (z tego 301 na obszarze wiejskim i 48 na obszarze dworskim) oraz 389 kobiet (z tego 344 na obszarze wiejskim i 45 na obszarze dworskim). Miejscowa społeczność katolicka liczyła 731 dusz (645 we wsi i 86 w majątku), a ewangelicka – 7 osób (całość na terenie majątku). W porównaniu do sytuacji mającej miejsce 60 lat wcześniej Brożec „urósł” prawie trzykrotnie. W 1825 roku liczył zaledwie 255 mieszkańców.

W miejscowości stało 157 budynków, w tym 137 na obszarze wiejskim, a 20 na obszarze dworskim. Z tej liczby 109 stanowiły budynki mieszkalne, w tym 102 na terenie wsi, 5 na terenie majątku i 2 na terenie bażaniarni. Obszar Brożca liczył 1055 hektarów, z czego 593 hektary przypadały na majątek, a 462 hektary na wieś. Pola zajmowały powierzchnię 660 hektarów (w tym 369 hektarów na obszarze wiejskim, a 291 hektarów na obszarze dworskim). Lasy obejmowały 249 hektarów (z czego 224 hektary przypadały na majątek, a 25 hektarów na wieś), a łąki 110 hektarów (w tym 64 hektary na



Obszar Rozkochowa według mapy z 1883 roku.

4. Brożec

Wyraźne czwarte miejsce w naszej klasyfikacji za 1885 zajmuje Brożec. Liczył on wówczas 738 dusz, z czego 645 przypadało na właściwą wieś, a 93 na majątek (w tym 8 na „Fazanerię”, bażaniarnię von

obszarze dworskim, a 46 hektarów na obszarze wiejskim).

Dokończenie w kolejnym wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego”.

Łukasz Malkusz



Brożec na mapie z 1884 roku.

ce-zamek). Jeżeli chodzi o wyznanie, to mieliśmy do czynienia z absolutną dominacją katolików. Tych było w Walcach 1407, z czego 1278 zamieszkiwało wieś, a 129 majątek. Ewangelików było w miejscowości 20, w tym 14 w majątku, a 6 we wsi.

Na terenie Walce stało 307 budynków, czego 277 znajdowało się na obszarze wiejskim, a 30 na obszarze dworskim. Budynków mieszkalnych było 208, w tym 198 na terenie wsi (182 we właściwej wiosce, 6 w Positku, 5 w Krzewiakach,

las – 15 hektarów, całość na obszarze dworskim).

2. Stradunia

O ile Walce były przed 140 laty bardzo wyraźnym liderem w gminie, to kwestia drugiego miejsca rozstrzygnęła się wręcz „na żyłki”, a kolejność zależy od tego, czy weźmiemy pod uwagę dzisiejsze granice sołectw, czy granice miejscowości z 1885 roku. Jeżeli popatrzymy na sytuację sprzed niespełna półtora wieku, to druga będzie Stradunia, a trzeci Rozkochów. Natomiast przy dzisiejszych granicach mamy remis – obie miejscowości

Rocznica i uhonorowanie

Uniwersytet Opolski świętował 31. urodziny. Podczas uroczystości ks. prof. arcybiskup Alfons Nossol został Honorowym Senatoren Uniwersytetu Opolskiego. Wręczono także podziękowania za nadane w ostatnich miesiącach przez Prezydenta Polski tytuły profesorskie dziesięciu naukowcom opolskiej Alma Mater.

Z udziałem konsułów Niemiec i Czech oraz rektorów polskich i zagranicznych uczelni a także władz samorządowych regionu i Opola odbyła się uroczystość w 31. rocznicę powstania Uniwersytetu Opolskiego. Podczas obchodów 31-lecia Uniwersytetu Opolskiego szczególne wyróżnienie otrzymał ks. abp. Alfons Nossol, któremu Senat UO jednogłośnie przyznał tytuł Honorowego Senatora UO. Decyzja ta została podjęta 30 stycznia 2025 roku, w uznaniu jego zasług na rzecz uczelni.

- Wielką radością dla opolskiego środowiska teologicznego jest inicjatywa pana rektora i władz rektorskich o nadaniu tytułu honorowego senatora księdzu arcybiskupowi, który jest już doktorem honoris causa tej uczelni – mówi dziekan Wydziału Teologicznego UO ks. prof. Mateusz Rafał Potoczny.

Sylwetkę arcybiskupa i jego dokonania przedstawił ks. prof. dr hab. Zygfryd Glaeser, a jednym z punktów uroczystości był pokaz filmu upamiętniającego jego wkład w rozwój uczelni.

- Uniwersytet Opolski to jedno z największych moich życiowych spełnień – mówił abp. Alfons Nossol w specjalnie przygotowanym na ten dzień nagraniu. – Dane mi było czynnie uczestniczyć w procesie powstawania Uniwersytetu Opolskiego. W tym czasie to niemalże epokowe osiągnięcie, wytyczające nowe szlaki w polskim szkolnictwie wyższym. Po trzydziestu latach funkcjonowania Uniwersytetu Opolskiego mogę z satysfakcją stwierdzić, że nasz uniwersytet, to coś najlepszego, co mogło się wydarzyć na naszej pięknej opolskiej ziemi.

W uroczystości uhonorowania abp. Alfonsa Nossola uczestniczyli m.in. biskup opolski Andrzej Czaja oraz biskupi pomocniczy diecezji opolskiej bp Rudolf Pierskała i bp Waldemar Musioł.

Jeden z pierwszych absolwentów

Wyjątkowym wspomnieniem związanym z Uniwersytetem Opolskim podzielił



9 i 10 marca 2025 roku odbyły się uroczystości z okazji 31. rocznicy powstania Uniwersytetu Opolskiego. 10 marca w Auli Błękitnej Collegium Maius ks. prof. dr hab. Zygfryd Glaeser przedstawił zasługi ks. abp. Alfonsa Nossola, który otrzymał tytuł Honorowego Senatora UO.

się również prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski.

- Trudno sobie wyobrazić Opole, województwo opolskie bez uniwersytetu – mówi prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski. – Uniwersytet jest tą instytucją, która zatrzymuje młodych, kształci

kadry, ale to też instytucja, która nadaje pewien obraz województwu i miastu. Nie byłibyśmy akademickim Opolem bez uniwersytetu. (...) Rozwój uniwersytetu mocno wpłynął na rozwój miasta, stąd możemy być dumnymi opolanami, a ja

przy okazji jestem dumny absolwentem uniwersytetu, gdyż byłem jednym z tego pokolenia, które jako pierwsze kończyło Uniwersytet Opolski.

(matt),
fot. Czas na Opole

TWOJE BIURO PODROŻY

JAWA TOUR

Gogolin, ul. Strzelecka 2 tel. 602 503 028

- wczasy - wycieczki - kolonie i obozy - bilety - ubezpieczenia

TBP JAWA TOUR i p. Szczepan Bryś z Żywocic zapraszają na wspaniałą wycieczkę

BELGIA - MAŁE TEŻ JEST PIĘKNE

Termin: 20 - 27 czerwca 2025 r.
Cena: 4 550 zł/os.

IMPREZA POTWIERDZONA! OSTATNIE WOLNE MIEJSCA!

W cenie: przejazd autokarem lux, opieka pilota - przewodnika, siedem noclegów w hotelach **/***, program zwiedzania, rejs statkiem po Mozeli, toast winem mozelem i wstęp do Muzeum w Ypres, Waterloo i degustacja piw klasztornych w Orval.

W programie m.in. zwiedzanie: Brukseli, Trewiru, Luxemburga, Antwerpii, Gandawy, Brugii, Dunkierki i Waterloo. Pobyt nad Morzem Północnym w Blankenberge i na Polu Bitwy pod Waterloo i Ypres i wiele innych atrakcji.

Zapisy: Szczepan Bryś - tel.: 604 486 970, Bernadeta Bryś - tel.: 604 618 592 lub w TBP JAWA TOUR - tel.: 602 503 028

Zakład Pogrzebowy Matuszek

Kom. 601 74 74 75

ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77 466 15 70

Kupię wszelkie starocie
tel. 602-622-859

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

Posadzki betonowe
Rafał Reinert
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a
Tel. 663 403 154

TRANS-HOL ASSISTANCE
Pomoc drogowa, transport maszyn
605 041 902
601 486 314

Tymczasowe zamknięcie dróg – wyścig na hulajnogach w Walcach
Gmina Walce informuje, że w piątek, 21 marca 2025 r., w godz. 9:30–14:30, odbędzie się wyścig na hulajnogach w ramach Dni Partnerstwa. W związku z wydarzeniem nastąpi tymczasowe zamknięcie dróg na ulicach: Lipowej, Podgórnej i Placu Górnym. Przepraszamy za utrudnienia i prosimy o wyrozumiałość.
Organizator

MOONLIGHT STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER

FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA

ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW

FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA

FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA

KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
f/STUDIOFOTOGRAFIIIMICHALWICHER

CHOROBY ŻYL I TĘNIC

lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG

żylaki, pajęczki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebektomia

owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn

Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

Krzys Rogów Opolski

- Krapkowice, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Zeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzeleczy, ul. Prudnicka 14
- Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A
- Dobra, ul. Prudnicka

TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK KRAPKOWICKI

Smacznego Dnia!

Piecemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

RUSZTOWANIA

- SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
- ATRAKCYJNE CENY
- SPRZEDAŻ I DOWÓZ

Odbiór osobisty
Żużela
ul. Krapkowicka 2

MCR GROUP
Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Wałce 47-344, ul. Antoska 2

Gabinet stomatologiczny

Otmęt ul. Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00



INVESTDOM
nieruchomości

Zaufaj profesjonalistom!

Krapkowie, ul. Opolska 3
tel. 77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• **NOWA INWESTYCJA!** DĘBOWA PARK W GOGOLINIE. Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Mieszkania od 41 m² do 74 m², miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynek trzypiętrowy, na parterze lokale usługowe. **BUDOWA ROZPOCZĘTA!** więcej informacji na www.debowapark.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858

• **ODRZAŃSKIE TARASY** Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę. Mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. **BUDOWA ZAKOŃCZONA!** KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **APARTAMENTY NA ZUCHÓW** w Dziesizowicach. Atrakcyjne mieszkania z balkonami, o powierzchni 73 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie IV kwartał 2024r. Więcej informacji na www.nazuchow.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **OSIEDLE DĘBOWE-ZA-BUDOWA SZEREGOWA III ETAP** w Gogolinie. Domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 136.88 m², działki od 3 do 5 arów, stan deweloperski. Więcej informacji na www.osiedledebowe.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

MIESZKANIA

• Krapkowie - Otmęt, 64 m², 4pkł, II piętro, balkon, 339 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15914)

• Krapkowie, 83 m², 3pkł, I piętro, piwnica, ogródek, do zamieszkania, 395 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312

818 (15708)

DOMY

• Żywocice, dom jednorodzinny, 130 m², działka 28 a, do kapitalnego remontu, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15904)

• Krapkowie - Otmęt, 130 m², działka 9,94 a, do kapitalnego remontu, 225 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15867)

• Piszczowice, dom jednorodzinny, 180 m², działka 36 a, do remontu, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15544)

• Krapkowie, dom jednorodzinny-bliźniak, 84 m², działka 3.6 a, do częściowego remontu, 375 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15756)

• Rogów Opolski, dom jednorodzinny, 160 m², działka 18,5 a, do zamieszkania, 590 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15915)

• Gogolin-Osiedle Dębowe, szeregowka, 136,88 m², działka 3 a, stan deweloperski, 650 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

DZIAŁKI

• Rozwadza, budowlana, 8 a, media blisko granicy, możliwość powiększenia arealu, 72 180 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

• Gogolin, budowlana, 10 a, media w granicy, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Gogolin, budowlana, 7.8 a, media w granicy, 117 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 083 283 (15744)

• Chorula, budowlana, 12.5 a, media w granicy, 175 000 zł, więcej na

www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15728)

• Krapkowie, budowlana, 8,3 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Gogolin, budowlana, 11 a, media w granicy, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

• Pietna, budowlana

no- usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 550 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

INNE

• Gogolin, budynek usługowy, 61 m²- cztery pomieszczenia, działka 9,75 a, 395 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15870)

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech

- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!



Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

-  **wejdź na stronę**
www.tygodnik-krapkowicki.pl
-  **wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza**
-  **dokonaj opłaty**

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE
mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

TomMarket

Oferta ważna 18/03 - 24/03

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE
WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH
TOMIMARKT

WŁOCHY/HISZPANIA
CUKINIA



OFERTA WAŻNA:
21.03-27.03
TOMI CENA
6.99
kg

BOCZEK SUROWY PŁAT



OFERTA WAŻNA:
21.03-22.03
TOMI CENA
15.99
kg

SZYNKĄ WIEPRZOWĄ BEZ KOŚCI



OFERTA WAŻNA:
17.03-20.03
TOMI CENA
15.99
kg

HUR-POL
MINTAJ FILET EXCELLENT PANIEROWANY luz



TOMI CENA
3.40
100g
34,00 zł/kg

ALGIDA
LODY CARTE D'OR 825ml
wybrane rodzaje



TOMI CENA
23.99
szt
29,08 zł/l

INKA



KAWA ZBOŻOWA 120g
o smaku orzeszków ziemnych,
kulelek
TOMI NOWOŚĆ
9.99
szt
82,50 zł/kg

MOŃKI
SER ALDAMER luz



TOMI CENA
3.50
700g
35,00 zł/kg

JBB BAŁDYGA
KIEŁBASKI MINI DROBIOWE
Z FILETEM BEZ OSŁONKI



TOMI CENA
1.90
100g
19,00 zł/kg

BRACIA SADOWNICZY
SOK 750ml
wybrane smaki



TOMI CENA
5.49
szt
7,32 zł/l

KUBUŚ
MUS OWOCOWY 100% 100g
wybrane rodzaje



TOMI CENA
2.19
szt
18,25 zł/kg

WAWEL
CZOKOLADA COCOACH! 86-88g
wiśnia, kakao & wafelki



TOMI CENA
3.09
szt
35,11-35,93 zł/kg

TORTEX
KETCHUP 470g
łagodny, pikantny



TOMI CENA
4.99
2 SZTUKI JEDNEGO
RODZAJU PO
99*
1 szt.
10,00 zł/kg
*cena ex. zew. 9,98

HOCHLAND
SER TOPIONY 90g
wybrane rodzaje



TOMI CENA
3.49
szt
38,78 zł/kg

LENOR
PŁYN DO PŁUKANIA 1,2l, 1,6l
wybrane rodzaje



TOMI CENA
19.99
szt
12,49-38,56 zł/l

HEAD&SHOULDERS
SZAMPON DO WŁOSÓW 330-400ml
wybrane rodzaje



TOMI CENA
19.99
szt
48,06-60,56 zł/l

Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:



Biuro Senatorskie

Beniamin Godyla
— Senator RP —

Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:

📍 OLESNO
tel. 663 324 555

📍 KĘDZIERZYN-KOŹLE
tel. 519 832 090

www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

Sponsor zegarka
Dżentelmen Ligi
Futsalu TK

SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY

Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy

Krapkowie, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI?
ZAŁATW TO PO SĄSIEDZKU

0% prowizja
72 okres miesiące kredytowania
8,84% RRSO

OPROCENTOWANIE 8,50%

Bank Spółdzielczy w Krapkowicach
Grupa BPS

📞 77 466 14 91 www.bskrapkowie.pl

Konkurs wielkanocny - znajdź zajaczkę z Tygodnikiem

Drodzy Czytelnicy! Redakcja „Tygodnika Krapkowickiego” przygotowała konkurs, który umili czas przygotowań do świąt wielkanocnych. Zapraszamy do wspólnej zabawy, której głównym celem jest odszukanie wraz z Tygodnikiem zajaczek, które od 18 marca ukrywać się będą na łamach naszej gazety. Wielkanocny zajacek przygotował **3 zestawy nagród dla naszych Czytelników o łącznej wartości 1 350 zł!** Co należy zrobić?

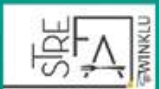
Wytnij poniższy kupon i **podpisz** swoim imieniem i nazwiskiem oraz podaj swój numer telefonu.

1. **Znajdź** ilustrację zajaczek ukrytych na łamach gazety i **wklej** je na poniższą kartę. Podpowiedź: w każdym wydaniu gazety (TK nr 11,12,13,14 i 15) drukujemy po 3 ilustracje zajaczek. W sumie wydrukujemy ich 15. Zajaczki oznaczone będą numerami od 1 do 15.
2. Na poniższym kuponie odpowiedz na zadane pytanie.
3. Uzupełniony kupon (zbiierane i wklejone ilustracje zajaczek + odpowiedź na pytanie) należy włożyć do koperty i dostarczyć do **18 kwietnia** (włącznie) na adres:
Tygodnik Krapkowicki
ul. Opolska 50/S2
47-300 Krapkowie (skrzynka pocztowa znajduje się przy drzwiach wejściowych do redakcji)

4. Do wygrania są trzy zestawy nagród.
5. Nagrody otrzymają osoby, które dostarczą w terminie uzupełniony kupon i najciekawiej odpowiedzą na zadane pytanie.
6. Zwycięzców poinformujemy telefonicznie o wygranej i ustalimy termin oraz miejsce wręczenia nagród.



Partnerzy konkursu:



KUPON



Dlaczego lubisz święta wielkanocne?

Tutaj wklej odnalezione ilustracje zajaczek



Udział w konkursie jest równoznaczny z wyrażeniem zgody na przetwarzanie przez organizatora konkursu (Bastech sp. z o.o. ul. Sienkiewicza 9, 47-300 Krapkowie) danych osobowych uczestników w celu przeprowadzenia konkursu.

Kącik Kulinarny Pani Irenki

Odrobinka słodczy

Post postem, a żyć jakoś trzeba. Ale jak tu żyć bez odrobinki aby czegoś słodkiego. Nasze organizmy wręcz dopominają się o jakąś nutę słodkości. Czasu na pieczenie w tym okresie mamy trochę mało, zresztą nie każdy potrafi wypiekać wspaniałe ciasta czy torty. Można jednakże obejść się bez piekarnika i zabłysnąć ciastem, wcale smakiem, ani wyglądem nieodbiegającego od wspaniałych wypieków. Nasz dzisiejszy deser może być ponadto przechowywany przez kilka dni w lodówce i nic nie powinno mu się stać złego. A na pewno będzie smakował całej rodzinie i znajomym, bo to wspaniałe:



Kakaowe ciasto bez pieczenia

Składniki:

1. 1 l mleka
2. 3 łyżki mąki pszennej tortowej
3. 3 łyżki mąki ziemniaczanej
- 3 łyżki dobrego kakao
- 1 szklanka cukru
- 2 żółtka
- 600 g herbatników kakaowych „petit buree” (sprawdziłam – są w jednym z naszych marketów)
- 200 g masła
- 1 słoik dżemu porzeczkowego lub powideł śliwkowych

Przepis:

- najpierw robimy krem czekoladowy i w tym celu:
 - odlewamy 1,5 szklanki mleka i rozpuszczamy w nim dokładnie mąkę pszenną, ziemniaczaną, kakao (zostawiając sobie sporą szczyptę na potem) i cukier
 - resztę mleka musimy zagotować i powoli wlewać do niego, ciągle na małym ogniu, powstałą wcześniej masę, energicznie mieszając, po czym chwilę (2 min) pogotować
 - tak przygotowany krem o konsystencji budyniu, odstawiamy przykryty do ostygnięcia
 - masło rozcieramy i ubijamy przez co najmniej 3 min. a potem dodajemy do niego wystygły budyń ciągle mieszając
 - na formie do pieczenia, (najlepiej 20x30 cm) wysmarowanej wcześniej masłem i wyłożonej papierem do pieczenia, układamy naprzemiennie herbatniki – budyń – herbatniki – dżem – (na ile wystarczy), ale tak, by na wierzchu też znalazła się warstewka kremu
 - ciasto oprószamy resztką kakao i stawiamy do lodówki, najlepiej na parę godzin
 - do kremu można dodać ulubionego likieru lub esencji pomarańczowej, amaretto lub waniliowej.

Cóż za pyszny deser!!!

Pani Irenka

HTGUM
SERWIS OGUMIENIA

OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS

KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 608 076 280
www.htgum.pl

RÓŻNE MARKI DO 30% RABATU

DUNLOP **MICHELIN** **FULDA** **PIRELLI**
GOODYEAR **Continental** **Barum** **LASSA**

Najniższy wymiar kary

Dwie bramki Dawida Kilińskiego i jedna Cypriana Szulczewskiego dały premierowe zwycięstwo „Zdzichom” w rundzie wiosennej. Po wygranej z Polonią Głubczyce podopieczni trenera Adriana Pajączkowskiego zajmują 3.miejsce w tabeli ze stratą trzech punktów do lidera.



Dawid Kiliński z bramkowym dubletem kończył wygrane starcie z Głubczycką Polonią.

Gospodarze od początku zdominowali rywali stwarzając sobie sporo sytuacji bramkowych. Zanim po raz pierwszy pokonali golkipera Polonii pudłowali kolejno Kewin Jonik, Denis Sotor oraz Kamil Giera. W końcu sprawy w swoje ręce w 12.minucie wziął kapitan Ruchu, Dawid Kiliński finalizując rozegranie stałego fragmentu gry celnym uderzeniem. Przed przerwą „Kilus” po raz drugi skarcił ekipę z Głubczyc. Z linii 16 metrów uderzył z lewej nogi, lecz jeden z obrońców przeciwnika zdołał odbić

futbolówkę przed siebie. Ta spadła wprost pod nogi Kilińskiego, który bez namysłu poprawił z prawej „po długim” i było 2-0. Do szatni zdzieszowiczanie powędrowali z zapasem dwóch goli, choć tych mogli i powinni byli zdobyć jeszcze kilka za sprawą m.in. Jonika i Jamesa Kosia-Fomby. – To co mógłbym zarzucić moim zawodnikom w tym meczu, to tylko brak skuteczności. Nad tym na pewno musimy jeszcze popracować – ocenił swoich piłkarzy szkoleniowiec „Zdzichów”.

Po przerwie pomarańczowo-czarni podwyższyli rezultat, a tym który wpisał się na listę strzelców był Cyprian Szulczewski. Wartym odnotowania jest powrót do gry Przemysława Tramsza, który w marcu zeszłego roku, podczas meczu ze Stałą

29 marca o godz. 15.30 przed własną publicznością zagra z Victorią Chrościce.

BS IV LIGA

17.KOLEJKA:

RUCH ZDZIESZOWICE - POLONIA GŁUBCZYCE 3:0



Końcowy wynik meczu ustalił Cyprian Szulczewski.

Brzeg zerwał więzadła krzyżowe i koniecznym była operacja, a po niej długa rehabilitacja. Boczny pomocnik Ruchu na murawie pojawił się w 68.minucie zmieniając Maksymiliana Nowaka.

W następnej kolejce Ruch Zdzeszowice pauzuje, a tydzień później w sobotę

WALCE - FORTUNA GŁOGÓWEK 1:1

ODRA II OPOLE - PO-RA-WIE WIĘKSZYCE 1:2

POLONIA KARŁOWICE - IPRIME BOGACICA 0:3

ŚLĄSK ŁUBNIANY - MAŁAPANEW OZIMEK 1:2

Protokół:

Ruch Zdzeszowice - Polonia Głubczyce 3-0 (2-0)

1-0 Kiliński-12., 2-0 Kiliński-36., 3-0 Szulczewski-56.

Ruch Zdzeszowice: Poźniak – Sotor, Kosia-Fomba, Szampera, Fedorowicz, Grek (58.Glinka), Kiliński, Giera (58.Dachnowski), Nowak (68.Tramsz), Szulczewski (58.Tandereszczak), Jonik (79.Stępień).
Trener: Adrian Pajączkowski.

STAROŚCIN - VICTORIA CHROŚCICE 3:1

POLONIA NYSA - STAROWICE DOLNE 0:2

TABELA

1. POLONIA NYSA	16	36	55:10
2. STAROWICE DOLNE	16	35	38:12
3. RUCH ZDZIESZOWICE	16	33	31:13

4. MAŁAPANEW OZIMEK	16	29	30:20
5. IPRIME BOGACICA	16	28	32:28
6. FORTUNA GŁOGÓWEK	16	27	35:19
7. Odra II OPOLE	16	25	34:23
8. WALCE	16	25	36:35
9. PO-RA-WIE WIĘKSZYCE	16	19	24:37
10. STAROŚCIN	15	18	30:33
11. ŚLĄSK ŁUBNIANY	16	17	26:42
12. VICTORIA CHROŚCICE	16	14	27:38
13. PIĄST STRZELCE OP.	15	12	16:31
14. POLONIA KARŁOWICE	16	10	24:53
15. POLONIA GŁUBCZYCE	16	5	20:64

(raul)



Na ławce „Zdzichów” humory zawodnikom dopisywały.

Zwyciężyli po bitwie

Dwanaście żółtych i cztery czerwone kartki - oto dyscyplinarny bilans domowego starcia Raclawiczek z Orłem Branice. Gospodarze po golach Patryka Niestroja i Patricka Janochy wygrali 2-1, dzięki czemu wskoczyli na 12.miejsce w tabeli.



Po dobrze wykonanej robocie był czas na radość w szatni Raclawiczek.

Jesienią Raclawiczki przegrały w Branicach różnicą trzech bramek, dając sobie strzelić ogółem pięć goli. Tym razem zawodnicy obu ekip znacznie rzadziej trafiali do siatki, ale w zamian prześcigali się w „łapaniu” kartek

i to w odcieniach obu kolorów. Z dwunastu „żółtek” aż siedem wpadło na konto gospodarzy, którzy kończyli zawody w dziewiątkę. Odrobinę lepsi byli pod tym względem przyjezdni osła-

bieni wykluczeniem jednego zawodnika i członka sztabu.

Zanim doszło do pierwszego napomnienia z prowadzenia cieszyli się miejscowi. Już w 4.minucie sposób na pokonanie głubczyckiego bramkarza z rzutu wolnego

znalazł Patryk Niestrój i Raclawiczki mogły z nieco większym spokojem kontynuować to spotkanie. Kilka minut po wznowieniu gry po przerwie obie drużyny zostały zdekompletowane, bo z boiska wylecieli Filip Grosz i Marcin Guźda. Do tego grona w 73.minucie dołączył Michał Szulc, ale w tym momencie było już 2-0, bo kilka chwil wcześniej do notosu arbitra trafił Patrick Janocha pakując dobitką futbolówkę do siatki gości po jedenastce Niestroja. W końcowych sekundach meczu przyjezdni złapali kontakt za sprawą gola Adriana Rusinowicza, a wcześniej nie wykorzystali rzutu karnego. Na szczęście na nic więcej obrońcy LZS-u nie pozwolili już gościom i pełną pulę zgarnęły Raclawiczki.

Kolejnym przeciwnikiem naszego zespołu będzie Skalknik Gracze, a mecz ten odbędzie się na boisku rywala.

Protokół:

LZS Raclawiczki - Orzeł Branice 2-1 (1-0)

1-0 Niestrój-4., 2-0 Janocha-68., 2-1 Rusinowicz-89.

Raclawiczki: Stefanides – F.Grosz, Kampka, Wierzbicki, Nabiałek (64.Janocha), Wiercimok (46.Fluder), Wilk, Niestrój (79.Bednarz), Sawicki, Żurek, Zapotoczny (56.Szulc).
Trener: Paweł Służalek.

Żółte kartki: Grosz, Wiercimok, Żurek, Szulc, Janocha, Bednarz.

Czerwone kartki: Grosz (52 min. – niesportowe zachowanie), Szulc (73 min., druga żółta)

KLASA OKRĘGOWA – GRUPA II

17.KOLEJKA:

RACLAWICZKI - ORZEŁ BRANICE 2:1

MKS GOGOLIN - SKALNIK GRACZE 5:1

VICTORIA ŻYROWA - CZARNI OTMUCHÓW 3:2

OTMĘT FKS KRAPKOWICE - UNION UJAZD 0:8

POLONIA PRÓSZKÓW-PRZYSIECZ – DOMASZKOWICE 1:3

TS CHEMIK KĘDZIE-RZYN-KOŻŁE - POGON PRUDNIK 1:2

SOKÓŁ NIEMODLIN - GKS GŁUCHOŁAZY 2:3

STAROWICE II DOLNE – TWARDAWA 1:4

TABELA

1. DOMASZKOWICE	17	43	52:10
2. CZARNI OTMUCHÓW	17	35	49:19
3. TWARDAWA	17	35	38:20
4. MKS GOGOLIN	17	33	48:20
5. POLONIA PRÓSZKÓW	17	30	41:31
6. SKALNIK GRACZE	17	26	47:33
7. UNION UJAZD	17	26	32:20
8. VICTORIA ŻYROWA	17	26	25:26
9. ORZEŁ BRANICE	17	22	33:38
10. STAROWICE II DOLNE	17	21	39:40
11. POGON PRUDNIK	17	21	28:34
12. RACLAWICZKI	17	19	26:38
13. GKS GŁUCHOŁAZY	17	19	30:50
14. CHEMIK K-KOŻŁE	17	18	21:32
15. SOKÓŁ NIEMODLIN	17	10	13:45
16. OTMĘT FKS KR-CE	17	1	8:74

(raul)

Piłka ręczna kobiet – II liga

Otmęt znowu pokonany

Bez punktów zdobytych w rundzie rewanżowej pozostaje Otmęt Krapkowie. Lider przegrał drugi mecz z rzędu, ale nadal przewodzi ligowej stawce dzięki korzystnemu bilansowi bezpośrednich spotkań z krakowskim AZS-em.

Wiosenne pojedynki Otmętu z Pogonią Zabrze i Startem Michałkowice zakończyły się identycznymi wynikami na korzyść rywali. Tydzień temu w Zabrzu gospodynie wygrały 28-27, a w minioną sobotę rezultat ten w krapkowickiej hali powtórzył Start Michałkowice. Z zabrzankami krapkowiczanki ani razu nie prowadziły, ale pod koniec spotkania podopieczne trener

Agneszki Blozik odrobiły pięciobramkową stratę doprowadzając do remisu 27-27. Ostatnie słowo należało jednak do szczypiornistek Pogoni, które wykorzystały rzut karny, a po drugiej stronie boiska sztuka ta nie udała się Agnieszce Gołąbek i pierwsza porażka Otmętu w tym sezonie stała się faktem.

Drugiej przegranej nasze zawodniczki doznały



W obu przegranych meczach krapkowiczankom nie można było zarzucić braku ambicji.

kilka dni później przed własną publicznością. Mimo, że do Krapkovic przyjechał znacznie niżej notowany Start, trzy punkty pojechały do Michałkowic. Zaczęło się od szybkiego 4-0 dla przyjezdnych, a ambitna pogoń gospodyń za wynikiem na półmetku zawodów pozwoliła zniwelować tylko część strat (11-14). W drugiej odsłonie rywalki kontrolowały

wydarzenia na parkiecie, ale na 120 sekund przed końcem meczu biało-zielone miały już tylko jedno trafienie do odrobienia (26-27). Później obie drużyny wymieniły się ciosami i minimalny triumf odniosły przyjezdne. W innym spotkaniu 13.kolejki AZS AGH Kraków pokonał na wyjeździe rezerwy piotrowskiego Startu i zрівnał się punktami z Otmętem.

Protokoły:

Pogoń Zabrze - Otmęt Krapkowie 28-27 (16-15)

Otmęt Krapkowie: Pisarzak, Matczak – Stopa 8, Mogilska 2, Kochanowska-Wistuba 1, Klimaszewska, Popenda 2, Gołąbek 5, Tiuchtiej, Kruk 9, Rendchen.
Trener: Agnieszka Blozik.

Kary: Pogoń – 8 min.; Otmęt – 10 min.

Otmęt Krapkowie - Start Michałkowice 27-28 (11-14)

Otmęt Krapkowie: Pisarzak, Matczak, Kapłon – Stopa 5, Olfans, Mogilska 4, Kochanowska-Wistuba 3, Klimaszewska 2, Szwajkiewicz, Kruk 12, Matuszek, Tiuchtiej 1.
Trener: Agnieszka Blozik.

Kary: Otmęt – 12 min.; Start – 12 min.

Po następnej rundzie spotkań dojdzie do zmiany na szczycie ligowej tabeli. Krapkowiczanki będą bowiem pauzowały, natomiast Kraków bez gry skasuje komplet punktów kosztem wycofanej drużyny z Łękawicy. Do grania obydwie zespoły wrócą w ostatni weekend marca. Otmęt w delegacji powalczy z Be-

skidzkim Handballem, z kolei AZS u siebie zagra z Dąbrową.

TABELA

1. Otmęt Krapkowie	13	33	340-252
2. AZS AGH Kraków	13	33	363-255
3. Pogoń Zabrze	11	26	322-268
4. Beskidzki Handball	12	24	360-296
5. Start Michałkowice	12	16	311-310
6. Start II Piotrowice W.	11	15	273-252
7. KS Dąbrowa	11	9	274-281
8. Handball II V LO Rzeszów	11	9	265-347
9. Orzeł Łękawica	16	0	169-416

(rauli)

Piłka nożna – Liga Makroregionalna U-19

Górq „Niebiescy”

Ligowy debiut mają za sobą juniorzy starsi MKS-u Gogolin, którzy zainaugurowali rozgrywki w Makroregionalnej Lidze U-19. Starcie z Ruchem Chorzów gracze trenera Pawła Służałka przegrali 2-3, a obie bramki dla naszego zespołu zdobył Paweł Chrzanowski.

Przez kwadrans „Niebiescy” nie potrafili udokumentować bramką swojej przewagi, a główna w tym zasługa świetnie dysponowanego między słupkami bramki Gogolina – Kacpra Kuryły. Keeper MKS-u kilka razy wyciągnął się jak struna, by końcami palców ekspediować piłkę poza plac gry po groźnych uderzeniach zawodników gości. W końcu w 16.minucie zdołał go pokonać, tyle że dopiero z rzutu karnego, Robert Łukowiak. Rosły napastnik Ruchu przymierzył płasko w kierunku prawego słupka i choć Kuryło wyczuł jego intencje, odbita przez niego futbolówka wturlała się za

linię bramkową. Grający z kontrataku gogolinianie w premierowej odsłonie praktycznie nie zagrozili rywalom.

Drugą odsłonę zdecydowanie lepiej rozpoczęli chorzowianie. W kilku groźnych akcjach gości szczęście dopisało bramkarzowi MKS-u, ale w 64.minucie pokonał go Dawid Magusiak. Gdy na niespełna 13 minut przed upływem regulaminowego czasu gry na 3-0 podwyższył rezerwowi Kamil Miąsko wydawało się, że jest już po meczu. Tymczasem czarno-żółci zdołali jeszcze wrócić do gry. Na 1-3 trafił bowiem Paweł Chrzanowski, który powtórzył swój wyczyn



Gogolinianie walczyli z Ruchem do upadłego.

w 90.minucie skutecznie egzekwując jedenastkę. Na więcej gospodarzy w tym meczu nie było już stać i to Ruch zainkasował komplet punktów na inaugurację ligi.

– Ruch miał zdecydowanie więcej okazji bramkowych, ale na posterunku był nasz bramkarz. Przez pierwsze piętnaście minut nie czuliśmy się zbyt pewnie, bo moich zawodników złapała chyba trema. Z minuty na minutę radziliśmy sobie coraz lepiej i ostatecznie udało się utrzymać stykowy wynik. Goście byli faworytem w tym meczu, ale byliśmy przygotowani na bardzo trudne zadanie. Cieszy zdeteminowanie i walka drużyny do samego

końca, a także to, że zmienicy dali pozytywny impuls. Przegraliśmy, lecz schodzimy do szatni z podniesioną głową. Żał tylko trzeciej straconej bramki, bo w tym momencie było nas tylko dziesięciu na murawie. Poza boiskiem opatrywany był nasz obrońca i goście zdołali to wykorzystać. Liczę na to, że dzisiejszy mecz zapoczątkuje w przyszłości – podkreślał trener MKS-u Gogolin, Paweł Służałek.

W kolejce numer dwa gogolinianie ponownie zagrają na własnym stadionie. W niedzielę 24 marca na Kasztanową zawita bowiem Miedź Legnica. Początek meczu wyznaczono na godz. 14.00.

Protokół:

MKS Gogolin - Ruch Chorzów 2-3 (0-1)

0-1 Łukowiak (karny)-16., 0-2 Magusiak-64., 0-3 Miąsko-73., 1-3 Chrzanowski-74., 2-3 Chrzanowski (karny)-90.

MKS Gogolin: Kuryło – Stasz (72.Kicler), Gruszka, Hulini, Kamiński (84.Korpol), Stefan, Guzowski, Chrzanowski, Jozsko (67.D.Pierzyk), Pustułka, Suslik (80.Katlik).
Trener: Paweł Służałek.

Żółte kartki: Gruszka.

LIGA MAKROREGIONALNA U-19, GRUPA C

1.KOLEJKA:

MKS GOGOLIN – RUCH CHORZÓW 2-3

MIEDŹ LEGNICA – STILON GORZÓW 5-2

LECHIA ZIELONA GÓRA – POMOLOGIA PRÓSZKÓW 8-1

RAKÓW CZĘSTOCHOWA – GÓRNIK POLKOWICE 3-0

TABELA

1. LECHIA ZIELONA GÓRA	1	3	8-1
2. MIEDŹ LEGNICA	1	3	5-2
3. RAKÓW CZĘSTOCHOWA	1	3	3-0
4. RUCH CHORZÓW	1	3	3-2
5. MKS GOGOLIN	1	0	2-3
6. STILON GORZÓW	1	0	2-5
7. GÓRNIK POLKOWICE	1	0	0-3
8. POMOLOGIA PRÓSZKÓW	1	0	1-8

(rauli)



Dwie bramki Pawła Chrzanowskiego z Ruchem Chorzów nie przyniosły gospodarzom nawet punktu.



W bramce MKS-u świetne zawody rozegrał Kacper Kuryło.

GRUPA psb MRÓWKA

PROSTO SZYBKO BLISKO



13.99
zł/szt.
-18,90 zł*

Drzewka owocowe w balocie
różne rodzaje



Ziemia uniwersalna PSB
80 l (0,20 zł/l)

15.99
zł/opak.
-19,90 zł*



Nożyce
profesjonalne
do gałęzi, ostrza
tytanowe



Siekiera X28
+ nóż uniwersalny FISKARS
trzonek z tworzywa FIBERCOMP

48.99
zł/szt.
-71,90 zł*

HIT CENOWY
249
zł/zest.
-249 zł*

WSZYSTKO

Oferta ważna od 13.03 do 22.03.2025 lub do wyczerpania zapasów
*Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed wprowadzeniem obniżki



Klej żelowy ULTRA GEOFLEX
wysokoelastyczny, 25 kg (2,92 zł/kg)

Kup
2 opakowania 25 kg
w cenie 72,99 zł/szt.,
a otrzymasz
opakowanie 5 kg za 1 zł

ALE OKAZJA
72.99
zł/opak.
-89,90 zł*



Płyn do prania
KERATIN WOOLITE
3,6 l COLOR/DARK
(9,45 zł/l)

33.99
zł/szt.
-39,99 zł*

86.99
zł/szt.
-117,90 zł*

Skrzynka
narzędziowa
HEAVY 3w1
skrzynia, kosz
i nosidło, wym.
36x64x45 cm



890
zł/szt.
-989 zł*

+2000
punktów



Myjka
wysokociśnieniowa
KARCHER K5 UM
1.950-213.0

SPRAWDŹ
NOWĄ GAZETKĘ



Strzelce Opolskie ul. Gogolińska 4, tel. 77 461 80 35

Zdzieszowice ul. Filarskiego 39, tel. 77 484 69 33

BĄDŹ NA BIEŻĄCO: Mrówka Strzelce Opolskie

Mrówka Zdzieszowice

dremex.pl

PSBMrowka

Oferta obejmuje sklepy:



Krapkowice, ul. Szkolna 5a
Pn - Sb 7:30 - 22:30

Oferta ważna: 18.03. - 31.03.2025



Moszna ul. Wiejska
Raclawicki ul. Plebiscytowa 2

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18
JEST PRZESTĘPSTWEM

COCA COLA 1,5L



6,99
zł/szt.
PRZY ZAKUPIE 2 SZT.
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
8,450 zł/szt.

NAMYSŁÓW PILS 0,5L



3,15
zł/szt.
PRZY ZAKUPIE 20 SZT.
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
3,792 zł/szt.

KASZTELAN 0,5L
NIEPASTERYZOWANY



1,99
zł/szt.
PRZY ZAKUPIE 20 SZT.
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
2,792 zł/szt.

ZŁATY BAZANT 0,50L PUSZKA



3,99
zł/szt.
PRZY ZAKUPIE 4 SZT.
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
5,402 zł/szt.

CRUNCHIPS 140G MIX SMAKÓW



6,49
zł/szt.
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
8,992 zł/szt.

GRZEŚKI MEGA 48G MIX SMAKÓW



1,79
zł/szt.
PRZY ZAKUPIE 2 SZT.
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
2,792 zł/szt.

MK CAFE PREMIUM 250G
MIELONA



14,99
zł/szt.
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
16,992 zł/szt.

NUTELLA 350G



13,99
zł/szt.
Najniższa cena z ostatnich 30 dni
16,992 zł/szt.